reklama...

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

ISSN 1508 - 4078

8 lutego 2022 Nr 6 (1172) cena 2,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

Akt oskarżenia wobec byłego Burmistrza Pułtuska

→str. 2

Ten problem za chwilę będzie dotyczył całego Pułtuska!

– mieszkańcy apelują do władz w sprawie betoniarni

→str. 3

Biuro firmy budującej obwodnicę w szkole w Bobach?

→str. 2

Służba w OSP to dawanie innym siebie

Wywiad z prezes OSP Grabówiec Beatą Bielińską

→str. 4-5

Wpomnienie tragedii w Tatrach oraz recenzja książki „TOPR 2. Nie każdy wróci."

→str. 6

Pamiątka z kosmosu sprzed 159 lat

→str. 7

Chcąc iść do kościoła muszą łamać przepisy

→str. 8

eprasa.pl 04784d5d33

Akt oskarżenia wobec byłego Burmistrza Pułtuska

Fikcyjne szkolenia dla niepełnosprawnych, fikcyjne prace remontowe w szkole w Golądkowie, przywłaszczenie 350 tabletów, działanie na szkodę Pułtuskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, przyjmowanie korzyści majątkowych, zatajanie nieruchomości, przekraczanie uprawnień – to nieliczne spośród 18 zarzutów postawionych byłemu burmistrzowi Pułtuska. 12 pozostałych osób zamieszanych w sprawę będzie odpowiadać przed sądem za przestępstwa urzędnicze, korupcyjne i przeciwko mieniu. Tak wynika z komunikatu Prokuratury Regionalnej w Białymstoku ogłoszonego w związku ze skierowaniem aktu oskarżenia.

Mieszkańcy Pułtuska długo musieli czekać na decyzję w sprawie byłego burmistrza. W końcu, 4 lutego 2022 r., po trwającym cztery lata śledztwie, Prokuratura Regionalna w Białymstoku skierowała do Sądu Okręgowego w Ostrołęce akt oskarżenia przeciwko byłemu Burmistrzowi Miasta Pułtusk i Dyrektorowi Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Golądkowie Krzysztofowi N. oraz 12 innym osobom.

Jak informuje Zastępca Prokuratora Regionalnego Paweł Sawoń, *Krzysztof N. działał na szkodę Ministerstwa Rolnictwa, Województwa Mazowieckiego, Gminy Pułtusk i Zespołu Szkół w Golądkowie. Śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Regionalną w Białymstoku oraz funkcjonariuszy stołecznej Delegatury CBA wykazało, że w latach 2009-2017 Krzysztof N. dopuścił się szeregu przestępstw przeciwko mieniu i wiarygodności dokumentów. Jako dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Golądkowie doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie ponad 2 milionów złotych Województwo Mazowieckie i Ministerstwo Rolnictwa reprezentujące Skarb Państwa poprzez poświadczenie nieprawdy co do uczestnictwa 355 osób w dwóch edycjach fikcyjnie zorganizowanego szkolenia osób niepełnosprawnych oraz przywłaszczając przyznane tym osobom 350 tabletów o wartości 112 tysięcy złotych. W trakcie wykonywania remontu i modernizacji budynku szkoły w Golądkowie zawyżał koszty oraz aprobował rachunki za fikcyjne prace, czym doprowadził do strat w kwocie około 400 tysięcy złotych na szkodę kierowanej przez siebie instytucji. Jako Burmistrz Pułtuska wyrządził Pułtuskiemu Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych szkodę w wysokości około 7,6 miliona złotych poprzez zawarcie umów na lata 2015-2017 dotyczących wywozu i zagospodarowania odpadów i nieczystości w wysokości nie pokrywającej kosztów wykonania usługi.*

Wielowątkowe śledztwo

Krzysztof N. usłyszał w sumie 18 zarzutów, w tym zarzuty żądania i przyjęcia korzyści majątkowej o znacznej wartości w związku z projektowaniem i budową żłobka w Pułtusku, niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowych przez inne osoby, a także podania nieprawdy w oświadczeniach majątkowych poprzez zatajenie nieruchomości i mienia ruchomego o wartości powyżej 100 00 zł. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 10.

Pozostałych 12 osób odpowie przed Sądem za przestępstwa urzędnicze, korupcyjne i przeciwko mieniu, w tym popełnione wspólnie z Krzysztofem N.

Prokurator zabezpieczył majątek oskarżonych

Na poczet obowiązku naprawienia szkody, możliwych do orzeczenia grzywien i kosztów postępowania prokurator zabezpieczył nieruchomości, pojazdy oraz udziały w spółkach o łącznej wartości ponad 2, 6 miliona złotych.

Przypomnijmy. Do zatrzymania burmistrza miasta wraz z siedmioma innymi osobami doszło 30 stycznia 2018 roku. Zatrzymania miały związek ze śledztwem, które wszczęto na skutek zawiadomienia z dnia 5 sierpnia 2016 r. złożonego przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztofa Jurgiela, dotyczącego niegospodarności w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Golądkowie w latach 2008-2014. Do postępowania zostały włączone inne wątki dotyczące przetargów na wykonywanie prac remontowych zorganizowanych w Pułtusku w 2015 roku. Po pierwszych przesłuchaniach, w nocy z 30 na 31 stycznia 2018 r., trzy osoby zostały zwolnione za kaucją wysokości od 20 do 50 tys. zł (zastępca burmistrza Pułtuska, inspektor zajmujący samodzielne stanowisko specjalisty do spraw Zamówień Publicznych i kierownik Wydziału Inwestycji, Rolnictwa i Pozyskania Środków Pozabudżetowych). 31 stycznia 2018 roku, po kolejnych czynnościach procesowych, Prokuratura Regionalna w Białymstoku zadecydowała o zwolnieniu prezesa i głównej księgowej Pułtuskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, za poręczeniem majątkowym w kwocie 40 i 70 tysięcy. 1 lutego białostocka prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w Białymstoku wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy wobec burmistrza Pułtuska i dwóch zatrzymanych przedsiębiorców. Sąd przychylił się do wniosku o aresztowanie burmistrza oraz jednego z przedsiębiorców, ale w tym przypadku dopuścił możliwość wyjścia za poręczeniem majątkowym wysokości 100 tys. zł, odrzucił natomiast wniosek o areszt dla drugiego z zatrzymanych i zadecydował o zastosowaniu poręczenia majątkowego wysokości 50 tys. zł. W areszcie pozostał tylko burmistrz, któremu kilka razy ten areszt przedłużano – do listopada 2018 r.

Prokuratura Regionalna dalej prowadziła śledztwo i co jakiś czas je wydłużała, argumentując jego złożonością i wielowątkowością. W sprawie przesłuchano setki świadków i przeanalizowano tysiące dokumentów. Śledztwo ostatecznie zostało zamknięte 24 listopada. Wydanie aktu oskarżenia kończy ten etap i otwiera kolejny. O losach burmistrza i pozostałych osób zadecyduje sąd.

Krzysztof N. odmówił komentarza w tej sprawie, ale wyraził przypuszczenie, że proces może potrwać nawet osiem lat. Dodał, że jego zdaniem proces zakończy się uniewinnieniem.

Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Komentarz

Wreszcie jest decyzja śledczych

Zaledwie tydzień temu, w czwartą rocznicę wybuchu „afery korupcyjnej" w Pułtusku, pisaliśmy o ciągnącym się latami śledztwie. Podzielając opinię zdecydowanej większości pułtuszczan uważaliśmy, że brak aktu oskarżenia bądź odstąpienia od tegoż był niezrozumiały w perspektywie czterech lat. Być może jednak śledztwo wymagało aż tyle czasu. Dziś odpowiedź na to pytanie nie jest już tak ważna, decyzja bowiem zapadła. Wobec byłego burmistrza Pułtuska i innych oskarżonych skierowany został akt oskarżenia i wkrótce rozpocznie się proces przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce. Wiemy, że nasz artykuł sprzed tygodnia dotarł do Białegostoku, ale nie posądzamy siebie aż o taką sprawczość! Po prostu, w cztery lata i tydzień od aresztowań, przyszedł czas na skierowanie aktu oskarżenia.

Taka decyzja smuci i cieszy zarazem. Smuci, bo jednak przyklejona do Pułtuska brudna łata korupcyjna przylgnęła jeszcze bardziej. Na odpowiedź na pytanie – czy naprawdę pułtuski samorząd był korupcją przeżarty, czy też to wszystko jest nieprawdą – musimy jeszcze poczekać. Dopóki nie zapadnie prawomocny wyrok, mamy tylko wysoce uprawdopodobnione podejrzenie przestępstwa, na które prokuratura ma dowody. Decyzja ta jednak także cieszy, bo wreszcie wiemy, jako lokalna społeczność Pułtuska, na czym stoimy. Są konkretne zarzuty, prokuratura ma na nie dowody, oskarżeni przedstawią swoje, sąd wszystko przeanalizuje i wyda sprawiedliwy wyrok.

Sądząc po długości trwania śledztwa proces może trwać latami. Łatka miasta korupcji na razie przylgnęła mocno.

Czy się odklei? Samo na pewno nie. Musimy jako mieszkańcy być bardziej wymagający wobec naszych samorządowców. A sami samorządowcy również powinni więcej wymagać od siebie nawzajem. Nie wszystko można zauważyć i zareagować, ale są rzeczy, których nie widzieć nie wolno!

Grzegorz Gerek

Biuro firmy budującej obwodnicę w szkole w Bobach?

Dobiega końca proces likwidacji placówki oświatowej w Bobach. W styczniu radni miejscy podjęli uchwałę o likwidacji punktu przedszkolnego, w 2021 roku ostatecznie zlikwidowano szkołę. Budynek jednak prawdopodobnie nie będzie stał pusty – wykonawca obwodnicy Pułtuska, firma Strabag, złożył propozycję dzierżawy budynku od gminy na czas realizacji inwestycji.

Radni przyjęli projekt uchwały w tej sprawie, w związku z czym firma, po ustaleniu warunków będzie mogła zawrzeć umowę z gminą. Obiekt będzie musiał być dostosowany na potrzeby biura. Przewidywany okres do realizacji projektu to 36 miesięcy z wyłączeniem okresów zimowych, kiedy to w Polsce nie przeprowadza się takich prac – jak poinformował Wojciech Gregorczyk. Urządzenia z placu zabaw istniejącego przy szkole będą przeniesione na teren nowego placu zabaw w Bobach, wybudowanego w ramach aktywizacji sołectw.

A może mieszkania interwencyjne zamiast biura?

Taką propozycję złożył radny Łukasz Skarżyński, w kontekście ostatnich pożarów i związanych z nimi potrzebami mieszkaniowymi. Pomysł częściowo poparła radna Anna Frejlich, stwierdzając, że budynek jest na tyle duży, że jego część można przeznaczyć na biura, a część na takie tymczasowe mieszkania. Burmistrz jednak zwrócił uwagę, że rani wiedzieli już trzy lata temu o tym, że budynek będzie stał pusty i wówczas nie padły z ich strony żadne propozycje, a obecnie gmina nie posiada środków na adaptację szkoły na cele mieszkaniowe.

Stanowisko Wojciecha Gregorczyka poparli Ireneusz Purgacz i Andrzej Wydra, stwierdzając, że umowa będzie długoterminowa, budynek dzięki temu nie będzie niszczał, a gmina będzie miała pieniądze z tytułu dzierżawy i czas na to, aby się zastanowić, co dalej.

Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl

eprasa.pl 04784d5d33

Ten problem za chwilę będzie dotyczył całego Pułtuska!

– mieszkańcy apelują do władz w sprawie betoniarni

***– Kolejny raz nagłaśniamy problem, który za chwilę będzie dotyczył każdego mieszkańca Pułtuska. Jest to temat istotny i prosimy władze miasta o zainteresowanie się sprawą i liczeniem się z naszym zdaniem – państwa radnych, którzy zostali wybrani po to, żeby nas reprezentować* – apelują mieszkańcy w sprawie mającej powstać na ul. Wojska Polskiego betoniarni.**

O sprawie i zmaganiach mieszkańców piszemy od samego początku. Pamiętamy zapewnienia radnych, że nie zostawią ich z tym problemem – w tym m.in. celu, na wniosek osób zamieszkałych w najbliższym sąsiedztwie – czyli na ul. Wojska Polskiego i Białowiejskiej, Rada Miejska w Pułtusku podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planów miejscowych w tym obszarze. Miało to zablokować możliwość powstania tego rodzaju przemysłu. Tymczasem, w grudniu 2021 roku, radni przegłosowali wariant niekorzystny dla mieszkańców, a korzystny dla inwestora – dali mu zielone światło. Plan będzie poddawany co prawda konsultacjom, będzie można wnosić do niego uwagi, ale czy to zapobiegnie powstaniu inwestycji? Czy gdyby intencją radnych było sporządzenie planów NIEpozwalających na tego rodzaju działalność, czy nie wybraliby właśnie wariantu korzystnego dla mieszkańców?

Takie pytania stawiali sobie przedstawiciele mieszkańców z ul. Białowiejskiej i Wojska Polskiego, z którymi spotkaliśmy się w 5 stycznia, razem z radcą prawnym Mateuszem Matuszewskim oraz radnych Łukaszem Skarżyńskim i Adamem Knochowskim – *Jest to zaskakujące, że radni potencjalnie dopuścili taką możliwość na tym terenie, szczególnie, że analizując zaszłości prawne, ponad 20 lat temu powstało studium dotyczące tego terenu, studium jako akt niewiążący, ale kierunkowy, kwalifikujący ten teren do usług, ale nieuciążliwych i to było w czasie, kiedy tych domów było znacznie mniej. Tym bardziej dziwi taka zmiana, że w sytuacji, kiedy tam się rozwinęło budownictwo jednorodzinne, nagle dopuszcza się inny charakter tej działalności* – powiedział Mateusz Matuszewski.

Mecenas, radni oraz mieszkańcy zwrócili uwagę, że choć inwestorzy deklarują, iż obecnie takie zakłady mają inną technologię i są mniej uciążliwe, nie zmienia to jednak faktu, iż zakład będzie większy, niż poprzednio tam istniejący, a kolejne uciążliwości będą związane z transportem. Ciężkie, 40-tonowe lub większe pojazdy będą przejeżdżać nie tylko przez Wojska Polskiego, ale i całe miasto.

– *Od samego początku o tym mówimy, że my mieszkańcy jesteśmy przeciwni tej budowie i nie dlatego, że „nie bo nie", tylko przytaczamy konkretne argumenty. Pamiętamy sytuację, gdzie był hałas, pękające ścinamy, asfalt, kurz i wielokrotnie o tym mówiliśmy, a mimo to mamy nie tylko wrażenie, ale przekonanie, że nie leży to w gestii zainteresowania władzy, która ma wydać to postawienie* – mówił jeden z obecnych na spotkaniu mieszkańców. Kolejne argumenty to strata wartości działek, domów, bezpieczeństwo rodzin, dzieci, wskutek natężenia ruchu ciężkiego samochodowego – *To dotyczy nie tylko nas, ale wszystkich mieszkańców Pułtuska. Wszyscy powinni się zastanowić nad tym tematem!*

Mieszkańcy czują się oszukani decyzją radnych o ustaleniu niekorzystnego dla nich wariantu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który uchwalono po wielu spotkaniach z władzami, radnymi, inwestorami, po wielu pismach, apelach, przedstawianiu różnych argumentów. Nie przekonują ich argumenty o powstaniu miejsc pracy, ani nie wierzą, że inwestycja pozostanie neutralna dla nich i dla środowiska. Nie poddają się jednak i deklarują walkę o swoje bezpieczeństwo, czyste powietrze, brak pyłu, hałasu i ciężkiego transportu. Prośbę o pomoc skierowali tym razem także do Henryka Kowalczyka, Wiceprezesa Rady Ministrów. List publikujemy obok. Temat będziemy kontynuować.

Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl

List otwarty

Henryk Kowalczyk
Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Premierze,

My, niżej podpisani Mieszkańcy terenów położonych przy ulicach Alei Wojska Polskiego i ulicy Białowiejskiej w Pułtusku zwracamy się z ogromną prośbą o udzielenie wsparcia przy ochronie nas, naszych dzieci i mieszkańców, zagrożonych negatywnym oddziaływaniem planowanego przedsięwzięcia utworzenia dużej wytwórni betonu na terenach położonych przy Alei Wojska Polskiego w obszarze Miasta Pułtusk.
Od momentu pojawienia się doniesień medialnych i formalnych wniosków właściciela gruntu, informujących o planach utworzenia wytwórni betonu na terenie po dawnym przedsiębiorstwie Zambet, mieszkańcy okolic silnie akcentowali swoje obawy, kierowali konkretne pisma do Rady Miejskiej w Pułtusku jak i Burmistrza Miasta Pułtusk, w tym petycje i wnioski m.in. z dnia 25.01.2021 r., z dnia 08.02.2021 r., z dnia16.02.2021 r., z dnia 30.06.2021 r., z dnia 07.07.2021r., pod którymi podpisywało się nawet kilkadziesiąt osób. Ogromne obawy społeczne, wynikające z oddziaływania tego typu przedsięwzięć, odzwierciedlały bardzo liczne podpisy pod petycjami czy wnioskami o dopuszczenie do udziału w sprawie o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji, polegającej na urządzeniu betoniarni na terenie dz. 44/8, 44/9 i 44/10 obr. 9 miasta Pułtusk.
Temat od początku budził duże obawy społeczne. To na wniosek mieszkańców Rada Miejska w Pułtusku podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planów miejscowych w tym obszarze. Na organizowanych spotkaniach w ramach Komisji Rady Miejskiej Mieszkańcy stawiali się osobiście i wyraźnie apelowali o zabezpieczenie ich losów. Podczas spotkań Radni nie podważali stanowiska Mieszkańców, którzy zgłaszali swoje obawy.
Niestety! Jakież zdziwienie i niemiłe zaskoczenie spotkało nas, gdy się dowiedzieliśmy, że podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 29.12.2021 r. już w trakcie jej trwania, postanowiono wprowadzić do obrad głosowanie nad wariantem miejscowego planu na tym obszarze i bez większych dyskusji i uzasadnień Radni wskazali wariant dopuszczający tego typu przedsięwzięcia. Do dnia dzisiejszego nie rozumiemy takiej decyzji większości głosów, popierających lokalizację takich zakładów w tym miejscu, jak i głosów wstrzymujących się od wypowiedzi. Sądziliśmy, że jasny apel mieszkańców okolicy będzie solidnym argumentem dla Władz, bo przecież to mieszkańcy się zwrócili o pomoc w sprawie.
Mieszkańcy dobrze pamiętają konsekwentne działania w czasie prób lokalizacji tzw. „chlewni" na
pograniczach terenów wiejskich naszej Gminy. Tym bardziej nie możemy się pogodzić z nagłym stanowiskiem Radnych, że w dość zwartym obszarze miejskim powinno się zezwolić na lokalizowanie nowych, dużych zakładów produkcyjnych, o równie złych opiniach jak przywołane „chlewnie". Dlaczego nie wyciągane są wnioski z protestów i długotrwałych postępowań w wielu miejscach w Polsce, gdzie zakłady - „betoniarnie" są zlokalizowane lub urządzane w pobliżu osiedli mieszkalnych?
Parząc na lokalny rynek produkcyjny nie sposób nie zauważyć, że liczące się z dobrem miasta, zwłaszcza rodzime duże zakłady produkcyjne, samoistnie dostrzegają potrzeby przenoszenia produkcji w rejony pozamiejskie np.: Lipniki Stare, Kleszewo, Kacice... gdzie odnajdują przestrzeń do zagospodarowania i spokojnego rozwoju, a uciążliwości są wyprowadzane poza granice miasta. Być może ten fakt też powinno się dostrzec przy okazji ustanawiania planów dla Miasta i Gminy.
Boimy się o nasze otoczenie. W roku 2017 podczas postępowania środowiskowego w sprawie urządzenia tzw. „złomowiska" na terenie po przedsiębiorstwie Zambet, mieszkańcy bez skutku wyrażali w pismach swoje sprzeciwy i obawy o przyszły stan środowiska. Analogicznie - po paru latach dowiadujemy się, że na terenie „złomowiska" po Zambecie składowano i wylewano do gruntu substancje niebezpieczne.
Obserwowaliśmy działania służb w skafandrach bezpieczeństwa podczas czynności na miejscu. Na komisjach Rady wspominano o „bombie ekologicznej" pod ziemią w tym miejscu. Nie znamy stanu naszego środowiska po tym silnym skażeniu. A teraz wprowadza się zezwolenie na urządzenie dużej betoniarni na tym placu...
Widząc stanowisko Rady, całkowicie (delikatnie mówiąc) odbiegające od stanowiska mieszkańców
proszących o pomoc, owszem odczuwamy duży zawód, lecz nie poprzestajemy na tym i mobilizujemy się do dalszych działań w obronie naszego otoczenia i środowiska. Absolutnie nie możemy się zgodzić z obraną wizją stworzenia warunków dla dużej strefy produkcyjno-przemysłowo-usługowej, rozciągającej się niemal od pokoszarowych budynków wielorodzinnych przy Al. Wojska Polskiego. Intencją mieszkańców było uregulowanie przeznaczenia terenów adekwatne do zastanych realiów rozwoju miasta. Uważamy, że tego typu zakłady mogłyby, i powinny być z powodzeniem lokalizowane w strefach położonych w pobliżu planowanej obwodnicy, z dala od osiedli i skupisk domostw. Podkreślaliśmy to na spotkaniach z Radą i podkreślamy wciąż, że nie jesteśmy przeciwni rozwojowi Miasta i Gminy, pozyskiwaniu inwestorów i budowaniu zakładów pracy, ale uważamy, że każdy rozwój powinien być zrównoważony. Odpowiadać potrzebom każdej ze stron i nie odbywać się za wszelką cenę.
Postrzegając odrębną wizję Władz Miasta na przeznaczenie wspomnianych terenów, zwracamy się do Pana Premiera o wsparcie. Wierzymy, że Pan Premier, piastujący przez długi czas funkcję Ministra Środowiska, aspekty ochrony ludzi i środowiska dostrzega w sposób szczególny, a jako mieszkaniec naszej ziemi, zrozumie potrzeby nie tylko gospodarcze Gminy, ale i dobro mieszkańców. Prosimy o udzielenie wsparcia w naszych problemach. W przypadku zaistnienia woli podjęcia rozmów, wyrażamy gotowość ewentualnego spotkania i wysłuchania Pana opinii na ten temat. Nie ukrywamy, że wola udzielenia wsparcia od Pana Premiera byłaby dla
nas budująca i doprowadziłaby do odnalezienia rozwiązania korzystniejszego niż obrane dotychczas.

Z wyrazami szacunku
Mieszkańcy Al. Wojska Polskiego i ul. Białowiejskiej w Pułtusku

Serdeczne podziękowania
za opiekę, troskę, za dobre słowo,
dla całego oddziału covidowego
Powiatowego Szpitala Gajda Med w Pułtusku
Na czele z dr. Pawłem Walkiewiczem
Składa „Bohater" Edward Świątkowski z rodziną

eprasa.pl 04784d5d33

Służba w OSP to dawanie innym siebie

- Wyjąca syrena zawsze przyprawia mnie o szybsze bicie serca i przeszywa dreszczem niepewności, budząc we mnie jednocześnie ogromną pokorę do najwyższej wartości, jaką jest ludzkie życie **– przyznaje w wywiadzie dla Pułtuskiej Gazety Powiatowej Beata Bielińska – Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu. Funkcję tę Pani Beata Pełni od 2016 roku. Kontynuujemy nasz cykl wywiadów z prezesami jednostek OSP w powiecie pułtuskim. Dziś o działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu opowiada prezeska jednostki. Z Beatą Bielińską rozmawiała Ewa Kowalczyk.**

Plenerowy piknik „Strażacki Dzień Dziecka" – 13 czerwca 2021 rok

Kiedy i w jakich okolicznościach podjęła Pani decyzję, aby zostać druhną OSP?

Było to bardzo dawno temu...W szeregi OSP Grabówiec wstąpiłam w roku 2005 za namową obecnego radnego Andrzeja Wydry i dha Stanisława Stolarczyka. Co prawda Panowie najpierw zwerbowali w swe szeregi mojego męża, a wkrótce podczas rozmów pojawiły się pomysły, że mogłyby w szeregi OSP wstępować kobiety. A że mam w sobie duszę i charakter społecznika, to mocno nie trzeba było mnie namawiać. Zaczęłam wdrażać i realizować takie działania statutowe, że pracy i zadań dla nieprzeszkolonej kobiety nie brakowało i tak zostało po dziś dzień.

Jak długo już Pani działa w Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu? Od kiedy pełni Pani funkcję prezesa tej jednostki?

Licząc od wspomnianego 2005 roku moja działalność w straży niedługo osiągnie pełnoletność. Funkcję Prezesa pełnię 6 lat, a w maju 2021 roku decyzją walnego zebrania rozpoczęłam drugą kadencję swej prezesury.

Ilu strażaków aktualnie zasila szeregi OSP w Grabówcu? I czy w tym gronie są druhny?

OSP Grabówiec liczy 48 członków w tym 20 przeszkolonych, gotowych do działań ratowniczo-gaśniczych. 18 z nas posiada przeszkolenie w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy. Ponadto jest 8 członków wspierających i jeden Prezes Honorowy. W 2019 reaktywowaliśmy Młodzieżową Drużynę Pożarniczą, która obecnie liczy 15 członków. W naszym gronie od dawna są też kobiety. Obecnie w jednostce działa 9 druhen.

Mówią, że kobieta łagodzi obyczaje. Czy to powiedzenie sprawdza się w szeregach braci strażackiej z Grabówca?

To pytanie nie powinno być skierowane do mnie, lecz do innych druhów. Byłam bardzo ciekawa ich zdania, dlatego zapytałam. A wypowiedzi druhów:

„Kto łagodzi wszelkie spory, jest, gdy trzeba ci podpory, kto, no powiedz, kto? Kto oddaje całe serce i jest piękny jak w piosence, kto, no powiedz, kto?" - druh Tomasz.

„W straży jak w straży, są różne osobowości i charaktery, jedni mają mniej pomysłów, drudzy więcej, czasem ktoś nie panuje nad emocjami, nerwami, coś by powiedział, ale trochę się wstydzi, hamuje. Jak wiadomo między mężczyznami relacje są na innym poziomie, gdy na końcu drogi stoi kobieta.

Działania ratownicze prowadzone na terenie gminy, usuwanie skutków wichury – rok 2021

Mamy do siebie szacunek, ponieważ nad tym wszystkim dzielnie czuwa Pani Prezes Beata Bielińska. I to właśnie ona łagodzi nasze obyczaje." - druh Adam.

„To zależy na pewno od kobiety. W naszych szeregach mamy takie kobiety, że na pewno łagodzą, ale to zależy od osoby. A my mamy wspaniałe kobiety w naszych szeregach!" - druh Kamil.

„Myślę, że w naszym gronie kobieta łagodzi obyczaje. Przykładem jest nasza Pani Prezes, która w każdej sytuacji zachowuje zimną krew, zawsze stara się rozwiewać spory, tym samym utrzymuje rodzinną, ciepłą atmosferę wśród swoich druhów, dąży do zgody, wszystkich jednoczy, nigdy nie dzieli. A w realizacji planów pomaga jej urok osobisty. - druhna Monika.

Ochotnicza Straż Pożarna w Grabówcu działa poza Krajowym Systemem Ratowniczo-Gaśniczym. Jak to wygląda w praktyce?

To trudne porównanie i na pewno nie jestem kompetentna w tym temacie, ale z posiadanej przeze mnie wiedzy i obserwacji, zestawiając te dwie struktury działania OSP, to na pewno te spoza systemu KSRG są dysponowane do działań w tzw. drugiej kolejności. Nie działamy na terenie powiatu (sporadycznie zdarzało się, ale to w wyjątkowej sytuacji) tylko na terenie gminy Pułtusk. Nie jesteśmy dysponowani na tzw. zabezpieczenia rejonu na czas wyjazdów strażaków z jednostki Państwowej Straży Pożarnej. Nie korzystamy z dofinansowań przeznaczonych wyłącznie dla jednostek z systemu KSRG. Jednak na miejscu akcji, podczas działań ratowniczo-gaśniczych nie różnimy się już niczym. Mamy takie same przeszkolenia, sprzęt, środki ochrony osobistej, a przede wszystkim wolę działania, współpracy i pomocy.

Jakim sprzętem (w tym pojazdami) dysponuje Ochotnicza Straż Pożarna w Grabówcu?

Na dzień dzisiejszy na stanie jednostki znajduje się: samochód GBA Berliet, samochód GLBA Gazella, samochód SOP KIA CEE'D, łódź ratownicza z silnikiem zaburtowym, 2 agregaty prądotwórcze, zestaw ratownictwa technicznego WEBER, 2 piły spalinowe do drewna, pilarka spalinowa tarczowa, 2 aparaty oddechowe, 2 torby ratowniczo-medyczne, motopompa TOHATsu, 2 pompy pływające POSEJDON i MAMUT, pompa szlamowa, armatura wodna, sprzęt ratownictwa technicznego, wyposażenie indywidualne strażaków w ilości kilkunastu kompletów, sprzęt oświetleniowy.

Możecie się pochwalić odnowioną remizą, proszę przypomnieć, kiedy przeprowadzono remont strażnicy i co ta zmiana oznacza dla Waszej jednostki?

W roku 2019 otrzymaliśmy w użyczeniu od Burmistrza cały budynek, w części którego dotychczasowo mieścił się garaż na samochód. Stan pomieszczeń był bardzo zły pod każdym względem. Stąd na zebraniu walnym zgłosiłam wniosek o podjęciu działań zmierzających do przeprowadzenia generalnego remontu tego obiektu. Droga od pomysłu do wykonania nie była długa. Dlatego też rok 2020 był początkiem i końcem tego ogromnego przedsięwzięcia. Jest to faktycznie nasza duma. Okupiona wieloma miesiącami ciężkiej społecznej pracy wszystkich członków OSP – mężczyzn, kobiet i dzieci. Pozyskaliśmy na ten cel mnóstwo środków zewnętrznych. Dzięki temu udało nam się uniknąć obciążenia budżetu gminy Pułtusk. Fundusze z WFOŚiGW, FSUSR, Urzędu Marszałkowskiego, od sponsorów, ludzi dobrej woli oraz z prowadzonej przez naszych strażaków zbiórki złomu dały wspaniały efekt, który cieszy oko i serca naszej strażackiej rodziny. Możemy z dumą powiedzieć, że tu jest nasz kawałek podłogi. Niewielkie, przytulne, domowe pomieszczenia socjalne, klimatyczne miejsce do spotkań, szkoleń, imprez, zbiórek MDP, ze stanowiskiem komputerowym, TV, kuchnią, łazienką, ciepłą

Gościnna wizyta strażaków z OSP Grabówiec w Przedszkolu Miejskim nr 4 w Pułtusku – 21 maja 2021 rok

Uroczyste podpisanie umowy z WFOSiGW na dofinansowanie jednostki – wrzesień 2021 rok

eprasa.pl 04784d5d33

wodą, ogrzewaniem, czego chcieć więcej! To spełnienie naszych marzeń. Do tego, z racji metrażu, ekonomiczne w utrzymaniu i bardzo funkcjonalne, jak na nasze potrzeby. W drugiej części garażowo-operacyjnej ogrzewane stanowisko dla Berliet i szatnia z prawdziwego zdarzenia dla druhów, biorących udział w akcjach. Od czasu remontu spełniamy już wszystkie wymogi poddawane stałej kontroli przez Komendę Powiatową Straży Pożarnej w Pułtusku, a przede wszystkim doczekaliśmy się godnych warunków do realizacji zadań statutowych.

Wasza działalność jest bardzo pozytywnie postrzegana przez ludzi. To nie tylko służba, ale także angażowanie się w różnego rodzaju przedsięwzięcia na rzecz lokalnego społeczeństwa. Proszę wymienić najważniejsze z nich.

To miłe słyszeć takie komentarze. Dziękuję. My od zawsze działamy dwubiegunowo: rozwijamy się w sferze bojowej (tu dominuje naczelnik i strażacy-ratownicy) i realizujemy zadania z serii nazwijmy to kulturalno-oświatowej, prewencyjnej i edukacyjnej (tu motorem napędowym jestem ja, a obecni już są wszyscy, bez wyjątku). Włączamy się w liczne działania charytatywne, organizujemy wycieczki, wyjazdy do teatru, imprezy plenerowe, pikniki, tradycyjne spotkania okolicznościowe. Z własnej inicjatywy podjęliśmy działania wolontariackie w czasie pandemii, a najświeższe, to organizacja pierwszego „Balu Strażaka" i zainicjowanie tegorocznej gminnej akcji „Strażacy dla WOŚP".

I na zakończenie – czym dla Pani jest służba w Ochotniczej Straży Pożarnej?

„Strażacy dla WOŚP" – 30 stycznia 2022 rok

Bardzo trudne pytanie. Ciężko mi udzielić na nie jednoznacznej odpowiedzi. Ta służba jest tak ważna i wszechobecna w moim życiu, że nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Mimo że nie ukończyłam kursu podstawowego (bo przerwała mi go pandemia) i nie jeżdżę z zastępem moich druhów do akcji, to każdą z nich bardzo przeżywam i pomagam im na tyle, na ile mogę i potrafię. Dźwięk „Alarm OSP" w moim telefonie, który wyrywa z nocnego czuwania lub odrywa od codziennych czynności, zawsze nastawia na tor „działamy", „trzeba komuś pomóc". Wyjąca syrena zawsze przyprawia mnie o szybsze bicie serca i przeszywa dreszczem niepewności, budząc we mnie jednocześnie ogromną pokorę do najwyższej wartości, jaką jest ludzkie życie. Kończąc odpowiedź na to pytanie w jednym zdaniu – moja służba w Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu jest po prostu dawaniem siebie innym.

Dziękuję Pani Prezes za rozmowę, życzę wytrwałości w pełnionej służbie i oczywiście jak najmniej strażackich alarmów.

Również dziękuję.

Zbiórka szkoleniowa Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej – grudzień 2021 rok

„Piernikowa niedziela" - integracyjne pieczenie pierników i działania charytatywne MDP na rzecz Antosia Szlaskiego – 28 listopada 2021 rok

Pierwszy Powiatowy Bal Strażaka – 29 stycznia 2022 rok

Wizyta TVP i red. Pawła Pochwały z ekipą. Nagrywanie odcinka programu pt. „Dwie rodziny" o działaniach Prezesa OSP Grabówiec z serii: „Ludzie z Mazowsza" – 21 maja 2021 rok.

Zarys historyczny Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu

W najstarszym dokumencie Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu – Książce Komendy Straży –widnieje data 14.01.1948 r. To właśnie wtedy, w pewne środowe popołudnie, grupa mieszkańców Grabówca dokonała uroczystego aktu powołania do istnienia jednostki OSP. Prezesem został dh Piotr Ejdys, naczelnikami druhowie Antoni Szajczyk i Marian Jasiński. Funkcję skarbnika pełnił dh Antoni Kaczmarczyk, gospodarzem był dh Jan Lesiński, zaś członkami zarządu zostali druhowie Stefan Wydra i Leon Prewęcki.

W kolejnych latach prezesami byli: dh Zenon Trzciński, dh Lech Dworecki, dh Andrzej Wydra, dh Paweł Bieliński, dh Edward Łaszczych, dh Sławomir Dobrzyński.

- Już 2 lutego 51 roku podjęto decyzję o robieniu starań budowy remizy. Powstała ona skromna w latach 60-tych. Żelazne wozy przywoziły z Pułtuska od Rozego glinę, do której potem dodawano pociętą słomę. Za betoniarkę służyły końskie kopyta, a ściany ciosano specjalnymi siekierami. Potem zbrojono je nabijając kawałki dachówki. Całą robotę nadzorował majster prowadzący, który pilnował, aby wszystko szło wg sztuki budowlanej – tak wspomina ten czas jeden z żyjących druhów strażaków, który jako mały chłopiec był świadkiem tych wydarzeń. Prezesem w tym czasie był dh Zenon Trzciński.

W wyposażeniu gaśniczym zaczynaliśmy od ręcznej sikawki, ale już w roku 1970 szczyciliśmy się motopompą, którą fachowo obsługiwali pierwsi przeszkoleni i wykwalifikowani mechanicy: dh Krzysztof Salamon i dh Tadeusz Łach.

W roku 2002 powstał społeczny komitet fundacji sztandaru dla jednostki. Rok później, podczas uroczystości 55 –lecia OSP Grabówiec, Mazowiecki Zarząd Wojewódzki w Warszawie oraz Wojciech Dębski jako przewodniczący Społecznego Komitetu i Burmistrz Pułtuska, w uznaniu zasług na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz zapewnienia bezpieczeństwa współobywateli, nadał jednostce sztandar jako symbol zaszczytnej, ofiarnej i wiernej służby dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej i Jej obywateli. W tym samym roku Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP Prezydium Zarządu Głównego nadało Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu Srebrny Medal za zasługi dla pożarnictwa. Funkcję prezesa pełnił w tym czasie dh Andrzej Wydra.

W roku 2004 jednostka pozyskała z OSP Głodowo samochód pożarniczy marki Żuk. Kolejne lata przynosiły zmiany w zarządzie, a w działalność OSP Grabówiec zaczynali angażować się młodzi napływowi ludzie, którzy chętnie wstępowali w szeregi OSP i wspólnie z naczelnikiem Sławomirem Dobrzyńskim rozpoczęli pracę nad stworzeniem jednostki operacyjno-technicznej.

Działania sfinalizował w roku 2009 prezes Paweł Bieliński. Wtedy to jednostka posiadała już lekki samochód Gaśniczy Gazella, który w całości został pozyskany dzięki funduszom zewnętrznym w styczniu 2007 r.

Nastały lata ciężkiej pracy, wyposażania nowopowstałej jednostki operacyjno-technicznej w niezbędny sprzęt i wyposażenie osobiste strażaków. Kolejni druhowie przechodzili specjalistyczne szkolenia podstawowe, zdobywając uprawnienia do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Jednostka nawiązała ścisłą współpracę z Państwową Strażą Pożarną w Pułtusku oraz wieloma innymi instytucjami na terenie gminy Pułtusk.

W związku z zadaniami statutowymi strażacy ochotnicy uczestniczyli w akcjach ratowniczo-gaśniczych, zabezpieczeniach imprez masowych, akcjach poszukiwawczych i innych zadaniach, w miarę zapotrzebowania przez władze miasta i powiatu pułtuskiego, Państwową Straż Pożarną w Pułtusku, Komendę Powiatowej Policji w Pułtusku i społeczność lokalną np. parafie, stowarzyszenia i inne organizacje pozarządowe.

Od 2010 roku Zarząd OSP Grabówiec organizował festyn rodzinny pod nazwą GRABOLANDIA, którego pomysłodawczynią i koordynatorem była obecna prezes dh. Beata Bielińska. Grabolandia miała na celu rozbudzenie w młodych ludziach świadomości zdrowego i sportowego stylu życia, pogłębienie wiedzy na temat bezpieczeństwa, a przede wszystkim integrację środowiska lokalnego.

eprasa.pl 04784d5d33

Zostały po nich stopnie wyrąbane w ścianie wiatru...

Parafrazując słowa Michała Jagiełły, wybitnego publicysty, taternika, ratownika TOPR-u i przewodnika tatrzańskiego, wracamy do wydarzeń sprzed 23 lat. Do tragicznej w skutkach lawiny, która 4 lutego 1999 roku zeszła z Przełęczy Zawrat w Tatrach Wysokich, zabierając ze sobą po drodze trzy życia. Życia pułtuszczan – Krzysztofa, Adama i Michała.

To też był czwartek, 4 lutego 1999 roku.
Trzech młodych turystów z Pułtuska, harcerzy – dwudziestoletni Adam, jego siedemnastoletni brat Michał i ich dziewiętnastoletni kolega Krzysztof – idzie na Zawrat. Są ferie zimowe. Krzysztof w maju ma zdawać maturę. Jest już po studniówce. Przed nimi kucie do egzaminów. Ale najpierw... wypad w Tatry. (...) Przyszli do Pięciu Stawów w czwórkę. Adam wziął w Tatry swoją dziewczynę, osiemnastoletnią Monikę. Chciał jej zrobić walentynkowy prezent i radochę, bo nigdy wcześniej nie była w żadnych górach. Przyjechali do Zakopanego w niedzielę i tego samego dnia dotarli do schroniska w Pięciu Stawach. (...) - czytamy w najnowszej publikacji Beaty Sabały-Zielińskiej „TOPR 2. Nie każdy wróci.".

Tytułowa parafraza nie jest przypadkowa. Słowa autora „Wołania w górach", Michała Jagiełły – *Zostały po nas stopnie wyrąbane w ścianie wiatru* – rozpoczynają bowiem jeden z rozdziałów tej wyjątkowej książki, która miała swoją premierę 26 października ubiegłego roku. Rozdział poświęcony jest wypadkowi pod Zawratem, podczas którego w lawinie zginęło trzech pułtuszczan.
Jego bohaterami są rodzice chłopaków, pułtuszczanie: Pan Marek– tata Krzysztofa oraz Pani Urszula – mama Adama i Michała, a także, podobnie jak całej publikacji, ratownicy Tatrzańskiego Pogotowia Ratunkowego, którzy także przywołują bolesne wspomnienia tamtych dni. W rozmowach z Beatą Sabałą-Zielińską rodzice oraz ratownicy opowiadają o tym, co działo się 23 lata temu w Tatrach i Zakopanem po zejściu lawiny z Zawratu. Z całą pewnością nie były to łatwe rozmowy, a przeświadczenie o tym jest tak silne podczas lektury słów Pana Marka i Pani Urszuli, że nierzadko ściska za gardło.

Wróćmy na chwilę do wydarzeń z 4 lutego 1999 roku:
(...) Pogoda była kiepska. Poniedziałek, wtorek, środę przesiedzieli więc w schronisku. Tam poznali dwóch chłopaków z Kielc, co będzie miało konsekwencje.
W czwartek rano nareszcie się przejaśniło, cała czwórka o dziesiątej wyrusza więc w góry. Pod Kołową Czubą Monika stwierdza, że nie czuje się na siłach iść dalej, brnąć w świeżym śniegu. Zawraca. Chłopcy to rozumieją, choć sami nie rezygnują z planów. Idą na Zawrat. Zapewniają, że wrócą koło szesnastej. (...) („TOPR 2. Nie każdy wróci.")

Nie wrócili...
Opowieść Marka Lelenia i Urszuli Osowieckiej są przykładem tego, że nadzieja umiera ostatnia. Najbliżsi chłopców do końca wierzyli w cud, że uda się ich odnaleźć i uratować, że jednak przeżyli tę straszną lawinę...
Ciała chłopców odnaleziono wiosną, 29 kwietnia 1999 roku, w lawinisku pod Zawratem. Pogrzeb odbył się 4 maja 1999 roku w Pułtusku. Krzysztofa, Adama i Michała żegnały tłumy...

Ewa Kowalczyk

– Wspólny pogrzeb chłopców odbył się 4 maja i miał bardzo uroczysty charakter – mówi pan Marek. – Msza została odprawiona w pułtuskiej kolegiacie, burmistrz zgodził się na przejście konduktu ulicami miasta, chociaż od wielu lat już się tego nie praktykuje. Dla naszych chłopców zrobiono wyjątek. Wszystko zresztą załatwiono błyskawicznie, mimo zamkniętych urzędów.
Tłumy były nieprzebrane. Przyjechała kompania honorowa z Ciechanowa, gdzie Adam kończył służbę wojskową, przyjechali też ratownicy TOPR-u, co nas szczególnie wzruszyło. (...) („TOPR 2. Nie każdy wróci.")

Nie każdy wróci...

Tatry Zachodnie, Giewont, 22 sierpnia 2019 roku – ***Nie mogliśmy wydusić ani słowa. Przy schronisku leżały ciała zwiezione z Giewontu. Cztery pary noszy. Cztery czarne worki. I gdy wydawało się, że nic już nas nie zaskoczy, nagle niespodziewanie... wyszło słońce. Opadła mgła. Tatry się odsłoniły. Zrobiło się obłędnie pięknie! Zjawiskowo. A nam wszystkim chciało się ryczeć. (...)*** **- „TOPR 2. Nie każdy wróci."**

O tym, jak bardzo niebezpieczne są góry wiedzą ci, którzy stracili w nich swoich bliskich. Wiedzą także Ci, którym cudem udało się uniknąć śmierci. Wreszcie wiedzą Ci, którzy składają taką oto przysięgę: *(...) dobrowolnie przyrzekam pod słowem honoru, że póki zdrów jestem, na każde wezwanie Naczelnika lub jego Zastępcy – bez względu na porę roku, dnia i stan pogody – stawię się w oznaczonym miejscu i godzinie odpowiednio na wyprawę zaopatrzony i udam się w góry według marszruty i wskazań Naczelnika lub jego Zastępcy w celu poszukiwań zaginionego i niesienia mu pomocy. (...).* To oni – rodziny ofiar, poszkodowani oraz ratownicy TOPR i ich najbliżsi – są bohaterami najnowszej książki Beaty Sabały-Zielińskiej pt. „TOPR 2. Nie każdy wróci.".

Ta długo wyczekiwana publikacja miała swoją premierę 26 października 2021 roku i jest kontynuacją bestselleru pt. „TOPR. Żeby inni mogli przeżyć." (2019), który „od kuchni" pokazuje pracę ratowników zawodowych i ochotników, ich drogę do pracy w pogotowiu, poszczególne etapy szkoleń, historię i charakterystykę tej niezwykle ważnej organizacji, poszczególne szczeble ratownictwa, przypomina także akcje ratunkowe, o których wielokrotnie mówiła cała Polska.

Tym razem, w drugiej części „TOPR-u", Beata Sabała-Zielińska dociera do rodzin ofiar, do osób poszkodowanych w wyniku wypadków w Tatrach, ponownie do samych ratowników, a także ich rodzin – matek, żon, dzieci. Na kartach książki skupia się m.in. na żałobie. Bowiem proces radzenia sobie ze stratą ukochanych osób u każdego jest inny. Cierpią także osoby, które uległy wypadkowi w górach i cudem uniknęły śmierci, a w codziennym życiu stoi przed nimi wyzwanie uporania się z traumą. Dla ratowników TOPR-u, przeprowadzenie akcji ratunkowej, czy poszukiwawczej, która kończy się odnalezieniem ciał zaginionych, to również bardzo trudne chwile. Publicystka z niezwykłą empatią ukazuje przeżycia swoich bohaterów.
Na 334 stronach zapisane jest ludzkie cierpienie, ból związany ze stratą bliskich. To mnóstwo wzruszających zwierzeń – ratowników TOPR-u i ich rodzin, w szczególności żon i dzieci, ale też poszkodowanych i rodzin ofiar. To wyprawa tam, gdzie wstęp mają nieliczni – *Prosto w środek akcji ratunkowych – tych, które są codziennością Ratowników* – przyznaje podróżniczka Martyna Wojciechowska, polecając lekturę drugiej części „TOPR-u".

Z pewnością każdy słyszał o tragicznej w skutkach burzy w Tatrach z 22 sierpnia 2019 roku, podczas której pioruny waliły w Giewont, zabijając 4 osoby, w tym dwoje dzieci i raniąc 157 turystów. W tym samym czasie rozgrywał się dramat w Jaskini Wielkiej Śnieżnej, gdzie ratownicy, narażając swoje życie, przeprowadzali akcję wydobycia ciał dwóch grotołazów, uwięzionych w najciaśniejszych korytarzach jaskini.

Być może wydaje wam się, że wiecie o tych dwóch akcjach dużo? Nic bardziej mylnego. Po przeczytaniu drugiej części „TOPR-u" z całą pewnością przekonacie się, że mimo wielu przekazów medialnych, relacji w mediach społecznościowych, wiecie naprawdę niewiele. Były to niebywale trudne akcje. Ratownicy oceniają je jako najtrudniejsze w historii działalności Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Na Giewoncie wydarzył się masowy wypadek, z jakim jeszcze nigdy TOPR nie miał do czynienia. - *Ratownicy TOPR-u stanęli przed wyzwaniami, z jakimi do tej pory nie mierzyła się żadna górska służba ratunkowa na świecie* – pisze w publikacji Beata Sabała-Zielińska. Wszyscy potrzebowali natychmiastowej pomocy w momencie, kiedy w Jaskini Wielkiej Śnieżnej od 17 sierpnia trwała mordercza wyprawa ratunkowa po grotołazów. Pojawiła się wielka presja środowiska, ratownicy musieli zmierzyć się nie tylko z trudnościami w walce o ludzkie życie, ale także stawić czoło hejtowi, jaki napływał ze strony przyjaciół grotołazów. Po raz kolejny Toprowcy wykazali się profesjonalizmem, spokojem, wyczuciem, mając po swojej stronie cały ratowniczy świat kolegów po fachu. O czym to świadczy? Ile możemy oczekiwać od ratowników TOPR-u? Jak daleko możemy posunąć się oceniając ich pracę? I czy w ogóle mamy do tego prawo? Na te pytania i wiele innych, możemy poszukać odpowiedzi w tej wyjątkowej książce.

Jest to górska opowieść należąca do tych realnych, twardych jak kamień, o których powinno się mówić głośno. To książka, której zadaniem jest również danie do myślenia, że czasem warto odpuścić i nie lekceważyć trudnych warunków w Tatrach, ponieważ wyprawa może kosztować nas życie. I w znakomity sposób robi to jej autorka, Beata Sabała-Zielińska, przytaczając przykłady oczywistej głupoty i nieodpowiedzialności turystów, wybierających się w Tatry w skrajnie niebezpiecznych warunkach.
„TOPR 2. Nie każdy wróci." jest dokumentem. Oprócz relacji ratowników, świadków, poszkodowanych, rodzin ofiar, są także opinie ekspertów, z mocno zaakcentowanym głosem środowisk górskich. Są tam także wypowiedzi kobiet – matek, żon, córek, partnerek – tych, które muszą cierpliwie czekać na powrót synów, mężów, ojców, partnerów do domu.

Przebywając na tatrzańskiej grani, chwytając się podczas wspinaczki skalnego granitu, wbijając raki i czekan w lód, na pierwszy plan wysuwać się powinna pokora, której niestety, w obecnych czasach próżno szukać. Świadczy o tym wiele sytuacji, wiele zdarzeń, akcji ratunkowych i poszukiwawczych w Tatrach. Ciężko jest też poddać ocenie ludzkie decyzje. W zasadzie nie powinniśmy tego robić, jednak możemy edukować. Przypominać. Zachęcać do odwrotu. Nie podejmiemy za nikogo decyzji, ale możemy zasiać odrobinę niepewności, która być może skłoni do zmiany postanowienia o pójściu w góry w skrajnie niebezpiecznych warunkach. Decyzja o odwrocie jest trudna. Sama kilkakrotnie jej doświadczyłam. Ale jest potrzebna. Może uratować i na pewno w wielu przypadkach uratowałaby życie wielu ludziom. Jestem przekonana, że Beata Sabała-Zielińska stworzyła niezapomniane dzieło, w którym czytelnik staje twarzą w twarz z ludzkim cierpieniem.
Słownik gór mieści bowiem w sobie wiele znaczeń. Jest tu miejsce na satysfakcję, spełnianie marzeń, przygodę, poczucie wolności i spełnienia, ale nie istniałby bez całej gamy innych słów – od strachu, smutku, bólu, poczucia zagrożenia po lekkomyślność, nieodpowiedzialność, a nawet śmierć...

Ewa Kowalczyk

eprasa.pl 04784d5d33

Pamiątka z kosmosu sprzed 159 lat

152 lata temu, 30 stycznia 1868 roku miało miejsce niezwykłe zjawisko - największy na świecie deszcz meteorytów kamiennych w historii. Tysiące drobnych kawałków spadło z nieba na północny wschód od Pułtuska na obszarze 127 km² - od gminy Obyte (powiat pułtuski) aż po gminę Rzewnie (powiat makowski), gdzie znaleziono największe okazy.

Rycina zamieszczona w tygodniku "Kłosy", T. VI, nr 137, Warszawa, 1 (13) lutego 1868 r.

Dnia onegdajszego, 30 stycznia, o godzinie 7-ej wieczorem, przy dobrym zmroku, zaimprowizowaną została dla Warszawy prawdziwa niespodzianka, iluminacya powietrzna, którą trudno jest opisać. Osoby znajdujące się w mieszkaniach ujrzały się nagle jak gdyby w płomieniach, a najdrobniejsze szczegóły były dla nich widzialne, jak gdyby w jasny dzień. Znajdujący się na ulicach mieli widok wspanialszy, bo nietylko takież samo światło ogarnęło ich, ale nadto widzieli oni i źródło, zkąd potok światła wypływa, ujrzeli bowiem w powietrzu dość wolno przesuwającą się kulę ognistą z południo-zachodu na północo-wschód, po za którą ciągnął się długi, w tęczowe barwy strojny ogon płomienisty. Jedni zaś i drudzy, po upływie kilku minut od chwili ukazania się tej dziwnej łuny, usłyszeli huk, podobny do huku odległego grzmotu, albo raczej turkotu kilku toczących się po bruku powozów, z tej właśnie strony, w którą powędrowała owa kula ognista.

Tak o meteorycie, nazwanym później pułtuskim, pisał Jerzy Aleksandrowicz w „Tygodniku Ilustrowanym" (nr 5, Warszawa 01.02.1868, T. 1, seria druga, s. 50-51), w jednym z pierwszych doniesień prasowych na ten temat.

Zjawisko było widoczne w całej Polsce oraz w dużej części Europy – od Estonii po Węgry i od Niemiec po Białoruś. Największym fragmentem meteorytu, jaki dotychczas został znaleziony, spadł w okolicach Rzewnia. Ważący 9,095 kg okaz obecnie znajduje się w Muzeum Historii Naturalnej w Londynie. Pozostałe można zobaczyć w Muzeum Regionalnym w Pułtusku, a także we wszystkich większych polskich muzeach geologicznych. Najwięcej jednak znajduje się w kolekcjach zagranicznych.

Meteoryt – pozostałość ciała niebieskiego (meteoroidu, asteroidy czy komety), które w postaci ciała stałego dotarło do jego powierzchni.

Fot. Pixaby

KRONIKA POLICYJNA 997

PUŁTUSK. Nietrzeźwi kierowcy
31 stycznia, w Pułtusku, 31-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierował pojazdem mechanicznym po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości (0,47 mg/l).
1 lutego, w Pułtusku, 39-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierował rowerem po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości (0,36 mg/l).

PUŁTUSK. Kierowca z sądowym zakazem
2 lutego, w Pułtusku, 52-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierował pojazdem po drodze publicznej, pomimo posiadanego zakazu sądowego.

PUŁTUSK. Kradzież samochodu
2 lutego, w Pułtusku, nieznany sprawca, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń, z niestrzeżonego parkingu, dokonał kradzieży samochodu marki Hyundai Tucson, powodując straty w kwocie 120 000 zł, na szkodę 56-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego.

PUŁTUSK. Nietrzeźwy rowerzysta
6 lutego, w Pułtusku, 27-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierował rowerem po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości (0,40 mg/l).

PUŁTUSK. Posiadali narkotyki
3 lutego, w Pułtusku, 24-letni i 21-letni mieszkańcy powiatu pułtuskiego posiadali narkotyki wbrew przepisom o przeciwdziałaniu narkomanii.

KRONIKA STRAŻACKA 998

POWIAT. Strażacy usuwali skutki silnego wiatru
31 stycznia, jeden zastęp z OSP Głodowo (3 ratowników) został zadysponowany do miejscowości Głodowo (gmina Pułtusk), gdzie na skutek silnego wiatru doszło do zerwania 4 arkuszy eternitu z dachu stodoły. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przy użyciu podnośnika hydraulicznego przykręcili nowy eternit na dachu.
21 stycznia, jeden zastęp z OSP Obryte (5 ratowników) został zadysponowany do miejscowości Gródek Nowy (gmina Obryte), gdzie na skutek silnego wiatru doszło do obluzowania blachy na dachu stodoły na powierzchni ok. 50m2. Ratownicy dokręcili obluzowaną blachę.
21 stycznia, jeden zastęp z OSP Głodowo (3 ratowników) został zadysponowany do miejscowości Głodowo (gmina Pułtusk), gdzie na skutek silnego wiatru doszło do zerwania 7 arkuszy eternitu z dachu stodoły. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przy użyciu podnośnika hydraulicznego przykręcili nowy eternit na dachu.

PUŁTUSK. Pomoc w otwarciu drzwi
3 luty, jeden zastęp z JRG (6 ratowników) został zadysponowany do pomocy Policji w otwarciu drzwi w budynku letniskowym w Pułtusku na ul. Rybitew. Ratownicy otworzyli budynek, co umożliwiło dostanie się do środka. Wewnątrz nikogo nie było.

CIÓŁKOWO RZĄDOWE. Wyciągali karetkę
4 luty, jeden zastęp z OSP Obryte (5 ratowników) pomógł Zespołowi Ratownictwa Medycznego w wyjechaniu z grząskiej nawierzchni na jednej z posesji w miejscowości Ciółkowo Rządowe (gmina Obryte).

STRZEGOCIN. Pożar sadzy w kominie
5 luty, jeden zastęp z JRG (4 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Świercze (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym w budynku jednorodzinnym w miejscowości Strzegocin (gmina Świercze).

eprasa.pl 04784d5d33

Kacper Knochowski

NOWOŚĆ
Młodzi mają głos

Student politologii na UKSW na wydziale społeczno-ekonomicznym. Młody analityk polskiej i zagranicznej sceny politycznej. Rodowity pułtuszczanin.

Cóż tam, panie, w polityce?

Człowiek jest „zwierzęciem politycznym", jak to mówił starożytny myśliciel Arystoteles. Jednakże w jego przekonaniu działalność polityczna ludzi powinna się opierać na czynieniu jak największego dobra i powielaniu go na wielu polach ekstrapolacji. Większość pułtuskich działaczy politycznych zapewne nie ma na celu szerzenia dobra, tylko chce jak największego zysku dla siebie, a nie dla ogółu. Kilka dni temu na sesji Rady Miejskiej w Pułtusku podjęli uchwałę, która zwiększa wyposażenie diet radnych, przewodniczących Komisji Rady Miejskiej, wiceprzewodniczących Rady Miejskiej i przewodniczącego Rady Miejskiej. Tak haniebne posunięcie w trakcie trwania pandemii uwidacznia obłudę i butę obecnie rządzących. Podczas rozmowy z kilkorgiem mieszkańców Pułtuska usłyszałem komentarze typu: „Dobrali się do koryta i nie odpuszczają"; „Nie myślą w ogóle o mieszkańcach"; „Podwyższyli sobie? A czego po nich można było się spodziewać?". Takowe komentarze młodych i starszych mieszkańców naszej gminy nie powinny napawać rządzących optymizmem. Na podstawie wyników ostatniej sondy można wywnioskować, że społeczność zaczyna się przeciwko nim buntować. Jednakże warto przypomnieć o fakcie, że znaleźli się członkowie rady, którzy głosowali przeciwko tejże uchwale. Byli to: Ł. Skarżyński (PFS), A. Knochowski (PFS) i S. Krysiak (PiS). Posunięcie ostatniej persony oczywiście może dziwić, ponieważ zagłosował on na wskroś wobec swoich partyjnych kolegów. Posunięcie lokalnych działaczy było dość proste do przewidzenia. Widać, że chcą oni dobra społeczności pułtuskiej, a nie zajmują się wykonywaniem partyjnych rozkazów. Nie pozwalają oni również ponieść się egoizmowi, który szczególnie w takim czasie nie powinien być praktykowany w polityce.

Sytuacja w Europie Środkowo-Wschodniej w dalszym ciągu jest niepokojąca. Stany Zjednoczone Ameryki zdecydowały się wesprzeć swoich partnerów ze Starego Kontynentu. Lotniskowiec USS Harry S. Truman został przekazany pod dowództwo NATO i został przetransportowany na Morze Śródziemne. Siły lądowe również zostaną wzmocnione, ponieważ Waszyngton wysyła 3 tysiące żołnierzy do Polski, Niemiec i Rumunii. Zaistniała sytuacja jest bardzo trudnym sprawdzianem dla członków Sojuszu Północnoatlantyckiego. Z jednej strony Stany Zjednoczone doświadczyły ogromnej kompromitacji, kiedy to zdecydowały się na ewakuację ich wojsk z Afganistanu. Zaś Europa, której niektóre państwa są członkami NATO, również nie jest odpowiednio zintegrowana wobec owej sytuacji. Z jednej strony państwa takie jak Wielka Brytania czy Polska starają się bardzo blisko współpracować z Ukrainą (choć należy również wspomnieć, że Warszawa dość chaotycznie podejmuje niektóre decyzje). Z drugiej zaś strony stoją Niemcy, które są zbyt powściągliwe w tejże sytuacji. Berlin większą wagę przykłada do relacji gospodarczych, które łączą go z Moskwą. Wydaje się, że jest to kwestia czystych kalkulacji, a nie prężenia muskułów, tak jak to robią wyżej wspomniane państwa. Jednakże co do jednego należy być pewnym. Układ obronny państw Zachodu, po tymże konflikcie, albo się rozpadnie (do końca zdezintegruje i spolaryzuje), albo się wzmocni i znowuż będziemy świadkami faktycznego sojuszu państw demokratycznych.

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel. 500 098 227

RubrykaDietetyka

Poznaj swoją tarczycę

Niewyjaśniona zmiana masy ciała jest jednym z najczęstszych objawów zaburzeń tarczycy. Zdarza się, że nic nie zmieniamy w naszym codziennym postępowaniu, a przyrost kilogramów pojawia się nie wiadomo skąd. Może to sygnalizować niski poziom hormonów tarczycy, stan zwany niedoczynnością tarczycy. W przeciwieństwie do tego stanu, jeśli tarczyca wytwarza więcej hormonów, niż potrzebuje organizm, możesz nieoczekiwanie schudnąć w połączeniu z objawami, takimi jak kołatanie serca i lęk. Nazywa się to nadczynnością tarczycy. Jednak niedoczynność tarczycy jest znacznie bardziej powszechna i częsta jako przyczyna problemów z masą ciała, która występuje bez wyraźnych zmian w diecie lub rutynowych ćwiczeniach.

Tarczyca to organ odpowiedzialny na wiele rzeczy w naszym organizmie, między innymi za metabolizm. Wysoki poziom insuliny we krwi może prowadzić do większego ryzyka proliferacji tarczycy, a nawet stanowić czynnik ryzyka raka tarczycy. Dlatego powinno poświęcać się więcej uwagi, skupiając się na zdrowiu całego ciała, a nie jednego organu.

Jak powszechna jest dysfunkcja tarczycy?
Około 60 do 70 procent osób z dysfunkcją tarczycy nie wie, że ma z nią problem. Zwłaszcza kobietom może być trudno postawić diagnozę, ponieważ objawy są niespecyficzne. Kobiety są siedmiokrotnie bardziej narażone na zaburzenia czynności tarczycy niż mężczyźni. Hashimoto, bo o tym słyszymy na każdym kroku, jest najczęstszą przyczyną problemów z tarczycą. Choroba Hashimoto to choroba autoimmunologiczna, która obejmuje dysfunkcję tarczycy. Znane również jako autoimmunologiczne zapalenie tarczycy, gdy masz chorobę Hashimoto, twoje ciało wyzwala odpowiedź immunologiczną, w której powstają przeciwciała, które uszkadzają komórki tarczycy, powodując z czasem słabą czynność tarczycy. Innymi słowy, jest to przypadek błędnej tożsamości, w wyniku którego tarczyca zostaje zaatakowana przez nadgorliwy układ odpornościowy. To najpierw powoduje nadprodukcję hormonów tarczycy, a następnie prowadzi do ich niedoboru, ponieważ tarczyca osiągnęła etap „wypalenia".

HOLISTIC BODY
Marcin Michalski

Dietetyką oraz tematami, które wpływają na poprawę zdrowia interesuje się od 2014 roku. Wtedy też powstał projekt Holistic Body, którego misją jest optymalizacja wielu elementów prowadzących do lepszego zdrowia. Moim celem jest pomaganie osobom z problemami zdrowotnymi poprzez zmianę nawyków życia codziennego. Dbanie o siebie poprzez aktywność fizyczną, akceptację ciała, pozytywne myślenie, odpowiedni sen i zdrowe odżywianie, jest kluczem do osiągnięcia dobrego zdrowia.

Oznaki i objawy niedoczynności tarczycy
Kiedy przychodzi do mnie pacjent, który ma niewyjaśniony przyrost masy ciała lub bez skutecznie próbuje schudnąć, pomimo robienia wszystkich „właściwych" rzeczy, pierwszą rzeczą, o której myślę, jest problem z tarczycą lub insulinooornością. Przeprowadzamy z pacjentką kwestionariusz dotyczący zdrowia. Poniżej znajdują się niektóre z pytań, które zadaję. Możesz przejrzeć je jeden po drugim i zobaczyć, na ile odpowiadasz tak.
Czy w ostatnim czasie przytyłaś kilka kilogramów nie zmieniając nic w swoim postępowaniu? Czy zauważyłaś jakieś zmiany we włosach, paznokciach lub skórze? Wypadanie włosów? Sucha skóra? Suche, słomiane włosy? Cienkie, łamliwe paznokcie? Czy byłeś wyjątkowo zmęczona lub ospała? Czy odczuwasz zmęczenie, szczególnie rano? Czy myślisz, że twój mózg spowalnia? Czy masz trudności z koncentracją? Czy zauważyłeś jakieś zmiany w jelitach? Zwykle będzie to więcej zaparć? Czy zawsze jest ci zimno? Czy masz zimne dłonie i stopy lub nietolerancję zimna?
To tylko kilka pytań na które warto sobie odpowiedzieć. Dodatkowo oczywiście zawsze warto skonsultować się ze swoim lekarzem, w celu przeprowadzenia badań. Co powinniśmy zbadać?
- TSH
- FT3
- FT4
- przeciwciała Anty tpo, Anty tg
- można również wykonać usg tarczycy

Problemy z tarczycą to oczywiście nie wyrok i bardzo wiele możemy naprawić poprzez zmiany w diecie i stylu życia.

Chcąc iść do kościoła muszą łamać przepisy

Mieszkańcy Kacic borykają się z problemem braku przejścia dla pieszych. Chcąc przejść z jednej części wsi na drugą, gdzie znajduje się kościół i przystanek, przez bardzo ruchliwą drogę nr 61, muszą łamać przepisy ruchu drogowego.

Na problem zwrócił uwagę radny Michał Górecki, na prośbę mieszkańców, podczas ostatniej sesji w 2021 roku (29 grudnia), wraz z prośbą do burmistrza o zwrócenie uwagi zarządcy drogi (Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad) na potrzebę wybudowania przejścia dla pieszych.
W odpowiedzi Wojciech Gregorczyk poinformował, że gmina wystąpi do GDDKiA z wnioskiem, że takie przejście jest na tym odcinku potrzebne. Temat będziemy kontynuować.

Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl

Fot. Google

eprasa.pl 04784d5d33

Więcej szczepień niż zakażeń – raport tygodniowy

Podsumowujemy kolejny, 101 tydzień epidemii koronawirusa na terenie powiatu pułtuskiego. Według raportu Ministerstwa Zdrowia,od wtorku 1 lutego do poniedziałku 7 lutego, odnotowano 332 przypadki zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2 wśród mieszkańców powiatu pułtuskiego. Nie zanotowano zgonów. W ramach Narodowego Programu Szczepień w powiecie pułtuskim wykonano 582 szczepienia, w tym 115 w pełni.

1 lutego – wtorek
- liczba zakażonych: 34
- liczba zakażonych na 10 tys. mieszkańców: 6,56
- liczba przypadków śmiertelnych: 0
- liczba osób objętych kwarantanną: 863
- liczba wykonanych testów: 112
- liczba testów z wynikiem pozytywnym: 40
- liczba wykonanych szczepień: 63 922
- dzienna liczba szczepień: 74
- liczba osób w pełni zaszczepionych ogółem: 24 878
- dzienna liczba osób w pełni zaszczepionych: 13

2 lutego – środa
- liczba zakażonych: 49
- liczba zakażonych na 10 tys. mieszkańców: 9,46
- liczba przypadków śmiertelnych: 0
- liczba osób objętych kwarantanną: 798
- liczba wykonanych testów: 183
- liczba testów z wynikiem pozytywnym: 55
- liczba wykonanych szczepień: 64 062
- dzienna liczba szczepień: 135
- liczba osób w pełni zaszczepionych ogółem: 24 911
- dzienna liczba osób w pełni zaszczepionych: 30

3 lutego – czwartek
- liczba zakażonych: 28
- liczba zakażonych na 10 tys. mieszkańców: 5,40
- liczba przypadków śmiertelnych: 0
- liczba osób objętych kwarantanną: 786
- liczba wykonanych testów: 136
- liczba testów z wynikiem pozytywnym: 36
- liczba wykonanych szczepień: 64 151
- dzienna liczba szczepień: 86
- liczba osób w pełni zaszczepionych ogółem: 24 924
- dzienna liczba osób w pełni zaszczepionych: 13

4 lutego – piątek
- liczba zakażonych: 90
- liczba zakażonych na 10 tys. mieszkańców: 17,37
- liczba przypadków śmiertelnych: 0
- liczba osób objętych kwarantanną: 755
- liczba wykonanych testów: 275
- liczba testów z wynikiem pozytywnym: 101
- liczba wykonanych szczepień: 64 216
- dzienna liczba szczepień: 39
- liczba osób w pełni zaszczepionych ogółem: 24 930
- dzienna liczba osób w pełni zaszczepionych: 5

5 lutego – sobota
- liczba zakażonych: 65
- liczba zakażonych na 10 tys. mieszkańców: 12,54
- liczba przypadków śmiertelnych: 0
- liczba osób objętych kwarantanną: 696
- liczba wykonanych testów: 161
- liczba testów z wynikiem pozytywnym: 68
- liczba wykonanych szczepień: 64 456
- dzienna liczba szczepień: 235
- liczba osób w pełni zaszczepionych ogółem: 24 982
- dzienna liczba osób w pełni zaszczepionych: 52

6 lutego – niedziela
- liczba zakażonych: 40
- liczba zakażonych na 10 tys. mieszkańców: 7,72
- liczba przypadków śmiertelnych: 0
- liczba osób objętych kwarantanną: 676
- liczba wykonanych testów: 153
- liczba testów z wynikiem pozytywnym: 43
- liczba wykonanych szczepień: 64 469
- dzienna liczba szczepień: 13
- liczba osób w pełni zaszczepionych ogółem: 24 984
- dzienna liczba osób w pełni zaszczepionych: 2

7 lutego – poniedziałek
- liczba zakażonych: 26
- liczba zakażonych na 10 tys. mieszkańców: 5,02
- liczba przypadków śmiertelnych: 0
- liczba osób objętych kwarantanną: 626
- liczba wykonanych testów: 91
- liczba testów z wynikiem pozytywnym: 31
- liczba wykonanych szczepień: 64 469
- dzienna liczba szczepień: 0
- liczba osób w pełni zaszczepionych ogółem: 24 984
- dzienna liczba osób w pełni zaszczepionych: 0

reklama...

Lech Chybowski

NA PRZEKÓR

Niech sobie pogadają

W kalendarzu luty, a z oknami jakby listopad. Może naprawdę ociepla nam się klimat? W każdym razie ociepla się na pewno atmosfera wokół emerytów. Bo władza spojrzała na nas (nie wiem ilu dokładnie, bo dane są różne) dokładniej i zamierza dodać parę złotych nie tylko raz w roku przy tzw. rewaloryzacji świadczeń. Ma to być, prawdopodobnie, „dokładka" comiesięczna. I to nie z budżetu, ale w ramach pomocy rodzinnej.

Ktoś wpadł bowiem na pomysł (bardzo słuszny, co postaram się poniżej udowodnić) „komponentu rodzinnego do systemu emerytalnego". Mówiąc zrozumiale nie tylko dla starszych - powiązanie wysokości tego, co daje nam państwo z zarobkami dzieci. Szczegółów jeszcze nie ujawniono, ponieważ dyskusja fachowców - jak to mówi się obecnie - trwa nadal.

Pada w niej m.in. pomysł, by do emerytury rodzica dodawać jeden procent z podatku jaki płaci jego dziecko. Inni zaś uważają, że winien być to jeden procent pensji dziecka (gdy dziecko zarabia średnią krajową, rodzic bogaciłby się co miesiąc o 50 zł. A gdy zarabia więcej to ho, ho...) Jeszcze inni uważają, że powinien być to procent od składki emerytalnej dziecka. (Nie znam się na matematyce, ale czy nie oznaczałoby to obniżenia w przyszłości emerytury dziecka?).

Oczywiście każde dziecko płaciłoby i na matkę, i na ojca. Tu już matematyka jest prosta – im więcej dzieci, oczywiście pracujących, tym większa emerytura. Przypomina to pod pewnym względem to, o czym mówił przed laty Gomułka: towarzysze, pensje nie są duże, ale jak dzieci pójdą do pracy to rodzinom się polepszy...

No i mieliśmy wyż demograficzny.

Oczywiście, jak to u nas, pomysł dopiero co rzucony ludowi, ekspertom i urzędnikom spotyka się ze sporym odporem, wyśmiewaniem, szyderstwem itp. Jest z miejsca krytykowany przez pewne elementy aspołeczne. Np. tych, którzy pracują. Bo na ogół są oni jeszcze, mimo wieku, dziećmi. Przecież w tzw. filmach rodzinnych mówi się "zawsze będziesz moim dzieckiem". (I dlatego w Hiszpanii i Włoszech ponad połowa dzieci w wieku do 40 lat mieszka z rodzicami.)

A może oponenci i krytycy najpierw przemyśleliby sprawę?

Ot, pierwszy lepszy z brzegu przykład. Oto sławna gwiazda estrady, można powiedzieć diwa, zasłużona wielce dla narodowej kultury, w wieku emerytalnym rozwiodła się z mężem. Chałupinę wywalczyła w sądzie, ale alimentów już nie. A tu, jak sama informowała w mediach, emeryturka malutka, absolutnie nie przystająca do potrzeb. Niemałych, bo przecież gwiazda, choć lekko zachodząca, musi żyć na odpowiednim „poziomie", I te przyzwyczajenia do pewnych dań, napojów, miejsc odpoczynku itd. A tak się diwie ułożyło, że dzieci do pomocy się nie kwapią.

I tu zapowiadana przez władze zmiana spada diwie jak z nieba. Bo dzieci muszą oddać ileś tam ze swych zarobków będącej w potrzebie mamusi.

A przecież w takiej sytuacji jak diwa znajduje się wielu zwykłych emerytów.

Oczywiście trzeba dopracować owo społecznie potrzebne, a w zasadzie niezbędne, prawo. Bo pytań jest sporo.

Kto ma dopłacać bezdzietnym emerytom?

Czy dzieci zarabiające np. 5 tys zł, mają dopłacać emerytowi pobierającemu 17 tys zł, bo tyle, jak gdzieś wyczytałem, wynosi największa emerytura w Polsce?

Rolnicy nie płacą podatków, kto więc dopłaci rodzicom, których dzieci są rolnikami?

I rodzicom, mającym niepełnosprawne dzieci, które nie mogą pracować?

Jak zmusić do pracy dorosłe, celowo niepracujące i pasożytujące na rodzicach dzieci?

Warto też przemyśleć czy daniną na rzecz dziadków nie obciążyć wnuków, a prawnuków na rzecz pradziadków. Byłaby to choć częściowa refundacja za lata pilnowania maluchów nad morzem, odprowadzania do żłobków i przedszkoli, tulenia na rękach, gdy nie chciały zasnąć, czytania bajeczek, pokazywania świata, biegania za rowerkiem itp.

Państwo mogłoby wtedy zrezygnować z wypłacania dodatkowych emerytur obywatelom, którzy przekroczyli sto lat. A tych będzie pewno coraz więcej bo przecież ludzie, mimo cowidu, żyją dłużej. Byłoby to więc wreszcie prawo z ludzką twarzą.

Obawiam się jednak, że upublicznienie pomysłu ma jedynie wywołać dyskusję wśród zainteresowanych - emerytów i pracujących, rodziców i dzieci, ekspertów i nieuków. By odwrócić ich uwagę od inflacji, sytuacji międzynarodowej, afer i aferek, procentów w bankach itp.

Niech sobie naród pogada o czym innym...

eprasa.pl 04784d5d33

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTOMOTO

Kupię

Busy, ciężarowe i dostawcze Auta osobowe Całe, powypadkowe i uszkodzone Samochody poleasingowe i flotowe Auta w każdym stanie wizualnym. Kontakt: 512576250

BUDOWLANE USŁUGI

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653
- Gładź gipsowa, malowanie, płytki i inne roboty wykończeniowe. Tel. 783188823
- Malowanie, gipsowanie, zabudowy GK, montaż paneli i drzwi. Tel. 507 567 910
- Mycie, odgrzybianie, malowanie elewacji, mycie dachów, usługi dekarskie, obróbki, kominy, czyszczenie i wymiana orynnowania, ogrodzenia i inne. Prace wykonujemy terminowo. Podpisujemy umowy, wystawiamy fakturę! Tel. 511 385 640

EDUKACJA

- Doświadczony nauczyciel języka polskiego, szkoły podstawowe, ponadpodstawowe, matura. Możliwość dojazdu. Skutecznie. Tel. 502773885

USŁUGI

ROLETY, ROLETY WOLNOWISZĄCE, ROLETY DZIEŃ-NOC, PLISY, MOSKITIERY, MARKIZY, ŻALUZJE, VERTIKALE, FOLIE NASZYBOWE WWW.SASIN-ROLETY.PL, TEL. 509-818-571

USŁUGI FINANSOWE
- Inwestycje
- Kredyty i leasing
- Ubezpieczenia
- Nieruchomości
- Telekomunikacja

Kontakt: 600 839 759

PRACA

DAM PRACĘ

Automatyk ds. chłodniczych. Tel. 664-473-560

Elektryk, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

Hydraulik. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664 473 560

Magazynier, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

Młodego mężczyznę do przyuczenia. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

- CEDROB S.A. zatrudni Przedstawiciela Handlowego – Doradcę Żywieniowego do aktywnej sprzedaży pasz i koncentratów dla zwierząt na terenie Pułtuska, Wyszkowa, Siedlec, Białej Podlaskiej. Tel. 881052007
- Osobę dla której liczy się każdy grosz do przeprowadzania ankiet zatrudnię - praca dodatkowa. Obecnie cena za ankietę to 70 zł brutto. Bliższe dane tel. 669 875 181. Barbara PILNE

SZUKAM PRACY

- Rencista złota rączka, podejmie pracę dodatkową. Tel. 512-054-426
- Sprzątanie ogrodów, Legionowo i okolice. Tel. 509-853-117
- Zaopiekuję się starszą panią lub panem. Tel. 502 564 154

OGŁOSZENIA URZĘDU PRACY W LEGIONOWIE
Stan na dzień 28.01.2022 r.
Telefon kontaktowy:
(22) 764 03 39
email: oferty@puplegionowo.pl

- A.Apokalipsa s.c Sarnowska Anna, Sarnowski Wiesław, Legionowo, Kierowca-Żałobnik, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B, współpraca w zespole, kultura osobista, sumienność, działanie pod presją czasu. Obowiązki: obsługa uroczystości pogrzebowych - przeniesienie kwiatów, trumny do kościoła i w miejsce pochówku - dyspozycyjność (dyżury Tel.).
- APPIUS INŻYNIERIA SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Warszawa, Kierowca kat. C, 1 stanowisko. Wymagania: prawo jazdy kat. C, chęci do pracy, umiejętność pracy w zespole i pracy pod presją czasu, rzetelność, samodzielność, ambicja. Obowiązki: prace związane z kierowaniem samochodem ciężarowym, bieżące utrzymanie maszyn, drobne naprawy. Prace przy budowie dróg, głównie na terenie powiatu legionowskiego i wołomińskiego. Drobne roboty montażowe oraz wykonywanie innych robót pomocniczyc
- APPIUS INŻYNIERIA SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Warszawa, Majster Robót Drogowych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie, preferowane techniczne, prawo jazdy kat. B, chęci do pracy, umiejętność pracy w zespole i pracy pod presją czasu, rzetelność, samodzielność, ambicja, biegła obsługa niwelatora, umiejętność czytania rysunku technicznego oraz metod i technik budowlanych. Obowiązki: prace związane z koordynacją prac drogowych. Prace przy budowie dróg, głównie na terenie powiatu legionowskiego i wołomińskiego. Sprawdzanie i rozliczanie podwykonawców z przerobów i powierzonych materiałów. Planowanie optymalnego wykorzystania dostępnych środków niezbędnych do realizacji projektu. Koordynacja pracowników przy budowie kanalizacji. Przygotowywanie dokumentacji powykonawczej. Bieżące konsultowanie, raportowanie prac/przerobów z zarządem firmy.
- APPIUS INŻYNIERIA SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Warszawa, Operator koparki, 1 stanowisko. Wymagania: prawo jazdy kat. B, uprawnienia do obsługi koparki kołowej 20t. Chęci do pracy, umiejętność pracy w zespole i pracy pod presją czasu, rzetelność, samodzielność, ambicja. Minimum 5 lat doświadczenia zawodowego, w tym minimum 2 lata w pracy na koparce. Obowiązki: prace związane z obsługą koparki kołowej 20t, bieżące utrzymanie maszyn, drobne naprawy. Prace przy budowie dróg, głównie na terenie powiatu legionowskiego i wołomińskiego. Drobne roboty montażowe orz wykonywanie innych robót pomocniczych.
- APPIUS INŻYNIERIA SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Warszawa, Kierownik Robót Drogowych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, znajomość programu AutoCAD, obsługa komputera, prawo jazdy kat. B, Uprawnienia budowlane drogowe. Chęci do pracy, umiejętność pracy w zespole i pracy pod presją czasu, rzetelność, samodzielność, ambicja, umiejętność organizacji pracy. Obowiązki: prace związane z koordynacją prac drogowych. Prace przy budowie dróg, głównie na terenie powiatu legionowskiego i wołomińskiego. Planowanie optymalnego wykorzystania dostępnych środków niezbędnych do realizacji projektu. Sprawdzanie i rozliczanie podwykonawców z przerobów i powierzonych materiałów. Koordynacja pracowników. Współpraca przy dokumentacji podwykonawczej. Bieżące konsultowanie, raportowanie prac/przerobów z zarządem firmy.
- BZEN Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Nieporęt, Monter rowerów, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie.Obowiązki: Montaż rowerów ze wspomaganiem silnikiem elektrycznym zgodnie z planem produkcyjnym. Pobieranie materiału do montażu zgodnie z listą materiałową. Wstępne przygotowanie komponentów przed montażem. Lutowanie elementów elektrycznych. Kontrola jakości używanych komponentów oraz wyrobu gotowego.
- DKK Krzysztof Kostro, Rembelszczyzna, Pomoc kuchenna, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe, kurs gastronomiczny/kucharski. Obowiązki: pomoc w kuchni, gotowanie, przygotowywanie posiłków w cateringu, pomoc kucharzowi, samodzielne gotowanie.
- NOWEL SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, Młodszy Specjalista ds. Obsługi Klienta, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie, podstawowa znajomość języka angielskiego, obsługa komputera ze znajomością pakietu MS Office, doświadczenie w pracy biurowej lub obsłudze klienta, otwartość, komunikatywność, chęci do rozwoju i podnoszenia umiejętności, mile widziana znajomość SAP. Obowiązki: obsługa klientów w zakresie: przyjmowania zamówień, wystawiania zleceń sprzedaży, dowodów dostaw, faktur, faktur korygujących, obsługa systemu SAP, wyjaśnianie nieprawidłowości i dbanie o porządek w dokumentacji, współpraca z Działem Logistyki i Sprzedaży.
- DOM DZIECKA IM.OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI W CHOTOMOWIE, Wychowawca, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne - pedagogika specjalna, resocjalizacja, opiekuńczo-wychowawcze, terapia pedagogiczna. Kreatywność, pasja pracy z dziećmi. Obowiązki: zapraszamy do współpracy wychowawców, którzy pragną pracować w pozytywnej atmosferze. Poszukujemy wychowawców, dla których praca z dziećmi jest pasją, którzy są gotowi wspierać dzieci, które zostały skrzywdzone. Praca z dziećmi i młodzieżą z rodzin dysfunkcyjnych. Praca w zespole wychowawców.
- NOWEL SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, Specjalista ds. Kontroli Jakości, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe (preferowane: technologia żywności, towaroznawstwo, ocena jakości) lub wykształcenie średnie kierunkowe i doświadczenie na podobnym stanowisku pracy, podstawową znajomość zagadnień dot. jakości i bezpieczeństwa żywności, obsługa komputera ze znajomością pakietu MS Office, samodzielność, zaangażowanie, skrupulatność, systematyczność, gotowość do pracy w systemie 3-zmianowym, ruch ciągły. Obowiązki: pobór i kontrolę próbek surowców i opakowań, podejmowanie decyzji odnośnie przyjęcia lub odrzucenia dostaw surowców, kontrolę wyrobów gotowych w toku produkcji oraz okresu przechowywania, podejmowanie decyzji dot. zatrzymania produktu, zwolnienia wyrobu gotowych do obrotu, odpowiedzialność za dopuszczenie do pracy linii produkcyjnych po czyszczeniu, sporządzanie raportów i dokumentacji wynikających z obowiązujących norm i procedur, współpraca z Działem Produkcji i

BUDOWA DOMÓW USŁUGI BUDOWLANE

Piotr Mostowiec
tel: 698 873 597
www.budowa-domow.info

Producent sprzętu spadochronowego firma **AIR-POL Sp. z o.o.** z Legionowa

AIR - POL **www.air-pol.com.pl/praca**

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:
- **szwaczka**
- **pracownik prac ręcznych na produkcji**
- **ślusarz**
- **rymarz**

Praca od pon.-pt., w godz. 7-15 / 8-16

Więcej informacji udzielamy telefonicznie **22 774 07 11** lub osobiście w siedzibie przy **ul. Olszankowej 52**

eprasa.pl 04784d5d33

SPRZEDAM MIEJSCA GARAŻOWE W CENTRUM LEGIONOWA UNORMOWANY STAN PRAWNY, KSIĘGA WIECZYSTA
tel. 601 382651, 603 266 770

Laboratorium (w szczególności w zakresie stwierdzonych niezgodności i odchyleń jakościowych), utrzymywanie porządku na stanowisku pracy oraz przestrzeganie zasad BHP.

- NOWEL SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, Młodszy Specjalista ds. Logistyki, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, znajomość języka angielskiego na poziomie B1 pozwalającą na rozumienie i tworzenie raportów, obsługa komputera ze znajomością pakietu MS Office, umiejętność analitycznego myślenia, komunikatywność oraz umiejętność pracy w zespole, zdolność szybkiego uczenia się. Obowiązki: wsparcie specjalistów działu logistyki w codziennych obowiązkach, monitorowanie zapasów, planowanie odpowiedniego zatowarowania w poszczególnych magazynach wyrobów gotowych, prowadzenie sald paletowych, wyjaśnianie niezgodności pomiędzy zamówieniami, a dostawą, kontrolę terminowości dostaw surowców, wsparcie przy rozwijaniu SAP w obszarze logistyki (zaopatrzenie, spedycja, planowania, obsługi klienta), prowadzenie dokumentacji systemowej związanej z wykonywaną pracą.
- NOWEL SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, Pracownik produkcji, 3 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie, stabilność zatrudnienia w poprzednich miejscach pracy, sprawność fizyczna, dokładność i skrupulatność, brak przeciwskazań zdrowotnych do pracy stojącej, aktualne orzeczenie do celów sanitarno-epidemiologicznych lub gotowość do przystąpienia do badań, doświadczenie w pracy przy obsłudze maszyn produkcyjnych. Obowiązki: Proste prace pomocnicze, np. segregacja, wyjmowanie z formy, klejenie kartonów, prosta kontrola jakości produktów w zakresie zgodności ze specyfikacjami, prowadzenie dokumentacji produkcyjnej obowiązującej na stanowisku, dbałość i utrzymanie dobrego stanu technicznego powierzonego mienia, odpowiedzialność za zachowanie bezpieczeństwa i higieny pracy w obrębie stanowiska.
- NOWEL SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, Operator urządzeń do produkcji pieczywa, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, stabilność zatrudnienia w poprzednich miejscach pracy, zaangażowanie i chęć podnoszenia swoich kwalifikacji, aktualne orzeczenie do celów sanitarno-epidemiologicznych lub gotowość do przystąpienia do badań, 2 letnie doświadczenie w pracy przy obsłudze maszyn produkcyjnych. Obowiązki: obsługa maszyn i urządzeń linii produkcyjnej, prowadzenie ustawień, regulacji i przezbrojeń urządzeń, operowanie elektronicznymi panelami dotykowymi oraz innym sprzętem komputerowym, realizacja planu produkcyjnego zgodnie z harmonogramem, prowadzenie dokumentacji produkcyjnej, bieżące informowanie przełożonego o występowaniu zmiennych, dbałość oraz utrzymanie dobrego stanu technicznego powierzonego mienia, odpowiedzialność za zachowanie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w obrębie stanowiska.
- Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej "Legionowo" Sp. z o.o., Elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie techniczne, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera, aktualne świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji sieci na stanowisku eksploatacji "E" grupa 1 do 15kV. Mile widziane aktualne świadectwa kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji sieci na stanowisku eksploatacji "E" grupa 2 i 3. Obowiązki: wykonywanie prac konserwacyjnych i remontowych urządzeń elektroenergetycznych i AKPiA na terenie ciepłowni i sieci OSDn, wykonywanie operacji związanych z montażem, demontażem, kontrolą działania i regulacją urządzeń elektroenergetycznych i AKPiA, regulacja urządzeń AKPiA, prowadzenie ruchu w rozdzielniach i podstacjach w ramach sieci OSDn.
- Rad Time Serwis Mechanika Pojazdowa Radosław Wyszkowski, Mechanik/pomocnik mechanika, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, mile widziane 2 letnie doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, podstawowa wiedza z zakresu obsługi samochodów osobowych, wulkanizacji itd., możliwość przyuczenia pomocnika. Obowiązki: praca w warsztacie samochodowym. Obsługa aut osobowych i dostawczych, utrzymanie porządku na stanowisku pracy, możliwość przyuczenia pomocnika.
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa, Starszy Woźny, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: codzienne utrzymanie wzorcowej czystości sal i pomieszczeń przydzielonych do sprzątania, pomoc nauczycielom dbałość o powierzony sprzęt, przestrzeganie przepisów BHP, PPOŻ, dyscypliny pracy oraz kodeksu Etyki, wykonywanie innych zleconych czynności wynikających z organizacji pracy szkoły. Miejsce pracy: Szkoła Podstawowa nr 342 ul. Strumykowa 21A lub Filia ul. Topolowa 15.
- Zakłady Usługowe "EZT" S.A, Stanisławów Pierwszy, Operator maszyny czyszczącej, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: utrzymanie czystości niewielkiego terenu zewnętrznego oraz pomieszczeń socjalnych, stołówki i hali.
- Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 2 w Legionowie, Opiekun dzieci i młodzieży przy przejściu przez jezdnię, 1 stanowisko. Wymagania: znajomość przepisów ruchu drogowego. Mile widziane zaświadczenie o ukończeniu kursu kierowania ruchem. Obowiązki: przeprowadzanie dzieci przez jednię w drodze do szkoły i ze szkoły. Dbanie o bezpieczeństwo dzieci na przejściu przez ulicę.
- Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 2 w Legionowie, Nauczyciel matematyki, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne. Obowiązki: praca z dziećmi.
- Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 2 w Legionowie, Nauczyciel wspomagający, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne, przygotowanie pedagogiczne, znajomość pedagogiki specjalnej, np.: terapeutyczna, rewalidacyjna, itp. Obowiązki: praca z dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności w przedszkolu. Współpraca z nauczycielem prowadzącym zajęcia.
- Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 2 w Legionowie, Nauczyciel psycholog, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne, przygotowanie pedagogiczne. Obowiązki: praca z dziećmi.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

WYNAJMĘ

KAWALERKA W ŚCISŁYM CENTRUM LEGIONOWA BLISKO SZKOŁA, SKLEPY, KOMUNIKACJA: TEL. 501 668 501

- **Mieszkanie w pełni wyposażone w centrum Legionowa – 2450 zł. W bardzo dobrym stanie, składa się z: salonu z kuchnią, toaleta + łazienka, sypialnia, mały pokój. Parking w garażu podziemnym. Tel. 600-248-975**

KUPIĘ

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM DZIAŁKĘ PRZEMYSŁOWĄ NA GRANICY LEGIONOWA I ŁAJSK NA BAZĘ LOGISTYCZNĄ POWIERZCHNIA 14 000M^2 TELEFON: 605 949 167

GRAB BUD
USŁUGI REMONTOWE
tel: 693 564 617

- MONTAŻ OGRODZEŃ
- UKŁADANIE KOSTKI
- GLAZURA, TERAKOTA
- SUFITY PODWIESZANE
- GIPSOWANIE, MALOWANIE
- KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
- DORADZTWO

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE

BUDOWA DOMÓW
z wykończeniem pod klucz

KOPARKO - ŁADOWARKA
(niwelacja terenów, rozbiórka obiektów budowlanych, wyburzenia, wykopy ziemne)

Usługi transportowe z HDS
tel: 733 321 893
transport kruszyw, stawianie reklam, ziemia, piasek, żwir, wywóz gruzu luzem lub w workach Big-Bag (samozaładunek)

PUŁTUSK - GRABÓWIEC 92G

WYKOPY, NIWELACJE TERENU ROZBIÓRKI, WYBURZENIA

koparko-ładowarka, wywrot + HDS
Pułtusk, tel. 693 564 617

DROGI I MOSTY
Kacice k/Pułtuska
Rok zał. 1985
KACZMARCZYK
BRIX

Dołącz do naszego zespołu w Kacicach

Poszukiwani pracownicy na stanowiska:

- Kierowca kategoria C
- Kierowca kategoria C+ E
- Mechanik
- Operator maszyn budowlanych
- Pomocnik Mechanika
- Pracownik budowlany (robotnik drogowy)

Dołącz do naszego zespołu w Nasielsku

Poszukiwani pracownicy na stanowiska:

- Automatyk
- Betoniarz - zbrojarz
- Brygadzista linii produkcyjnej
- Elektryk
- Kierowca kategoria C
- Kierowca kategoria C+ E
- Lider Magazynu (główny magazynier)
- Mechanik
- Operator linii produkcyjnej
- Operator węzła betoniarskiego
- Pomocnik Mechanika
- Pracownik magazynu (wózkowy)
- Pracownik produkcyjny
- Stolarz

Praca w Nasielsku, z możliwością dojazdu z Pułtuska.

Zadzwoń **502 146 898**
Prześlij swoje cv: **skopec@drogiimosty.com.pl**

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
REDAKCJA@GAZETAPOWIATOWA.PL
WYŚLIJ TREŚĆ:
WYCENIMY I OPUBLIKUJEMY

eprasa.pl 04784d5d33

Ppor. rez., student, redaktor naczelny, dyplomata - Zygmunt Fabisiak 1912-1981 (cz. II)

Studia na Wydziale Prawa UW i praca zawodowa

Po ukończeniu Szkoły Pchor. Z. Fabisiak zapisał się na Wydział Prawa UW. W kolejnym zapisanym przez siebie życiorysie w teczce studenckiej czytamy:„(...)dn. 17 IX 1934r. po ukończeniu służby czynnej w 71 p.p. złożyłem podanie o przyjęcie mnie w poczet słuchaczów UW, Wydziału Prawa. Na Wydział Prawa zostałem (ponownie) przyjęty w dn. 6 VI 1935r. Złożyłem przepisami na I roku Prawa egzaminy z wynikiem dostatecznym. Studia na II roku Prawa rozpocząłem, jednak, ponieważ nie miałem możności zapłacić czesnego (druga rata 135zł), przerwałem je. Od 22 X 35r. pracuje na stacji (PKP) Częstochowa, jako pracownik kontraktowy. Warunki studiowania mam dobre. 29 VIII 1936r.(...)".

W dokumencie z UW z 14 X 1935r. czytamy:„(...)najbardziej odpowiada mi Prawo Międzynarodowe i w tym kierunku będę najwięcej pracował". Zaś w innym fragmencie tego samego dokumentu w dziale dot. danych o stanie finansowym studenta, czytamy:„(...)dochody petenta miesięczne 45zł., w tem: a)płatne zajęcia, niestałe(...) korepetycje za wynagrodzeniem 20zł miesięcznie, b) pomoc rodziny wynosi 20zł. miesięcznie, c) nie pobiera stypendium(...) d) korzysta z obiadów ulgowych –10ob. mieś., w „Kolonji" Akad., e) nie pobiera subwencje z instytucji społecznych, stowarzyszeń akademickich(...) 2) Ogólne wydatki petenta miesięcznie, to 60zł. 3) (...)Odwleczono mi połowę opłat akad. na rok 1934/35 w sumie 135zł. IV) Inne dane. 1) Gdzie kandydat mieszka?(...)w domu akad. 2)Czy jest członkiem stowarzyszeń akademickich samopomocowych (jakich) - Akademicki oddział Związku Strzeleckiego. 3) Dane nie objęte punktami poprzednimi, które kandydat pragnie przytoczyć: uzyskanie stypendium pozwoliłoby mi na spłatę długów, które zaciągnąłem na opłaty akad. i ubranie, oraz mógłbym oddać się całkowicie studiom". Między 1934-35r. mieszkał m.in. przy ul. Akademicka 5 pok. 275 oraz ul. Marszałkowskiej 77/m15.

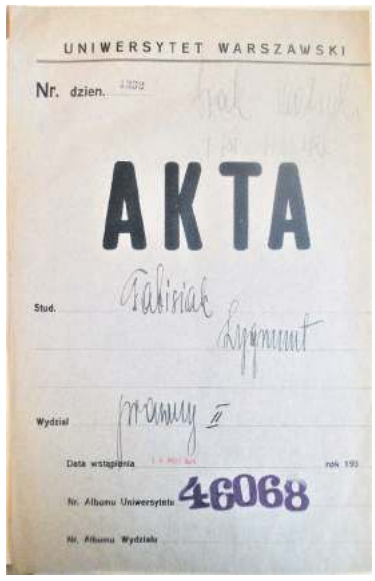

Strona tytułowa teczki studenckiej - Zygmunta Fabisiaka. Warszawa, 14. 09. 1934 r. *(Zbiory UW)*

W Częstochowie w latach 1935 - 1945

Studiował na Wydziale Prawa UW im. J.Piłsudskiego w przedziale lat 1934-1939. W międzyczasie studiując, pracował dorywczo w Funduszu Pracy oraz na PKP w Warszawie. Ostatnie egzaminy z III roku prawa zdawał 6 VI 1939r. Wybuch wojny uniemożliwił mu dokończenie studiów. W 1935r. przeniósł się do Częstochowy, mimo że do 1939r. był stale związany z UW. Mieszkając w Częstochowie wynajmował pokoje: najpierw przy ul. Piłsudskiego 2., następnie Przechodnia 5/m1, Żwirki i Wigury 20, Narutowicza 32/m7, a do 1945r. przy ul. Orzechowskiego 7/15. 14 VIII 1936r. zakład pracy z Częstochowy wysłał do dziekanatu zaświadczenie informując, że:„niniejszym zaświadcza, że Fabisiak Z. jest kontraktowym pracownikiem stacji Częstochowa, pracuje na wymienionej stacji od 22 X 1935r. Jest pracownikiem sumiennym i obowiązkowym, nie był karany ani sądownie, ani dyscyplinarnie. Niniejsze zaświadczenie wydaje się dla użytku Władz UW im. J.Piłsudskiego w Warszawie". Podpisał się Naczelnik PKP 2 Oddziału Ruchowo - Handlowego.

Zaś 7 X 1937r. ożenił się w Częstochowie z Janiną (z d. Bąbką), ur. 3 VI 1910r. w Częstochowie, urzędniczką - telegrafistką na PKP, ze średnim wykształceniem. 12 VIII 1938r. urodziła się im pierwsza córka Alina Irena. Tam więc zastaje go wojna i czas okupacji niemieckiej. Między 1940-1944 pracuje w Częstochowie na kolei jako dyżurny ruchu, na stacji Stradom. Do 1 IX 1939r. jako student nie prowadził żadnej działalności społecznej, ani politycznej. Nie był też prześladowany przez władze sanacji. Zmieniło się to w momencie, kiedy w 1942r. przystąpił do PPR-u. Współpracował m.in. z braćmi: Stanisławem i Bolesławem Skowrońskimi oraz Bekusem ps.„Bartek" w rejonie Śląska i Kielc w wywiadzie kolejowym na rzecz Armii Ludowej. Organizował także koła przyjaźni ze ZSRR w Częstochowie.

Po ucieczce Niemców, z polecenia PPR zajął się organizacją redakcji gazety i drukarni. Z zawodu dziennikarz. Od 27 I do 31 X 1945r. pełnił w Częstochowie funkcję redaktora naczelnego pisma „Głos Narodu" i od VI 1945r. dyrektora I Drukarni Państwowej w Częstochowie. Pracę dyrektora i redaktora łączył do 31 X 1945r. Był również w tym okresie członkiem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Częstochowie.

Od lewej: podchorąży Władysław Fabisiak, Janina Bąbka, Zygmunt Fabisiak. Częstochowa, 12. 08. 1936 r. *(Zbiory autora)*

13 VIII 1945r. red. naczelny Z.Fabisiak zamieszkały przy Al. N.M. Panny 52. skierował pismo do sekretariatu Wydziału Prawa UW, proszą o wydanie zaświadczenia, że ukończył trzy lata prawa przed wojną oraz prosząc o dopuszczenie do egzaminu poprawkowego, który miał zdawać we IX 1939r. Dodał także, że jego indeks (nr albumu 46068) pozostał przed wojną w kwesturze UW i że pozostała mu jedynie legitymacja studencka. Otrzymał informację z dziekanatu, że takowe egzaminy odbędą się między 10-25 IX 45r., a także że może składać podanie o ponowne przyjęcie na studia. Z jednoczesną informacją, że ob. Z.Fabisiak:„(...) zdał egzamin z I kursu (roku) z wynikiem dostatecznym dn. 6 VI 1935r., egzamin z II kursu z wynikiem dostatecznym 10 VI 1938r. Przy egzaminie z III kursu z 7 VI 1939r. otrzymał poprawkę z prawa karnego i postępowania karnego. Egzaminu poprawkowego ob. Fabisiak nie zdawał".

Legitymacja studencka Zygmunta Fabisiaka z Uniwersytetu Warszawskiego, 1938 r. *(Zbiory UW)*

Posiadał też znajomość języków obcych: angielskiego i niemieckiego, w stopniu dostatecznym. 6 XI 1945r. w Częstochowie napisał prośbę do Ministerstwa Spaw Zagranicznych o zatrudnienie go w MSZ z przeznaczeniem do służby zagranicznej. 11 XI 1945r. urodziła się mu drga córka Marta Jolanta. 12 XI 1945r. Z.Fabisiak został przyjęty do służby w MSZ w charakterze konsula i powierzono mu Konsulat R.P. w Detroit w Stanach Zjednoczonych Ameryki(USA). 23 XI 1945r. w artykule z „Głosu Narodu" możemy przeczytać informację dot. red. Z. Fabisiaka:„(...)momentem w życiu pisma są jego dni jubileuszowe, takim momentem jest odejście zasłużonego współpracownika, zwłaszcza wtedy, kiedy współpracownik ten jest duszą i sercem pisma i zwłaszcza wtedy, kiedy kierujący pismem człowiek jest znany nie tylko wewnątrz, ale i na zewnątrz pisma. Takim człowiekiem ogólnie znanym i poważanym jest odchodzący obecnie na zaszczytne stanowisko konsula RP w Detroit w Sanach Zjednoczonych, współzałożyciel pisma, a ostatnio jego redaktor odpowiedzialny oraz dyrektor Drukarni Państwowej Nr 1 w Częstochowie, redaktor Zygmunt Fabisiak. Osoba red. Fabisiaka nie jest obojętna nikomu w naszym mieście, kto wyznaje ideały demokratyczne i kto jest ideałów tych realizatorem. Bo red. Fabisiak był rzadkim i doskonałym wcieleniem tych wszystkich haseł, tak nadużywanych w słowie, a tak jeszcze niepełnych w czynie. Zasady swoje dokumentował nie tylko słowem, którym władał jednocześnie z prostotą i maestrią, ale przede wszystkim życiem i to życiem na co dzień i życiem wobec najprostszego człowieka. Dlatego zasłużył sobie na zaufanie szerokich rzesz pracowniczych w naszym mieście, a przede wszystkim na zaufanie tych, którym był najbliższy – pracowników Państw. Zakładów Graficznych i Wydawniczych „Głosu Narodu(...)". C.d.n.

Piotr Rafalski

Indeks Zygmunta Fabisiaka. Warszawa, 20-22. 10. 1934 r. *(Zbiory UW)*

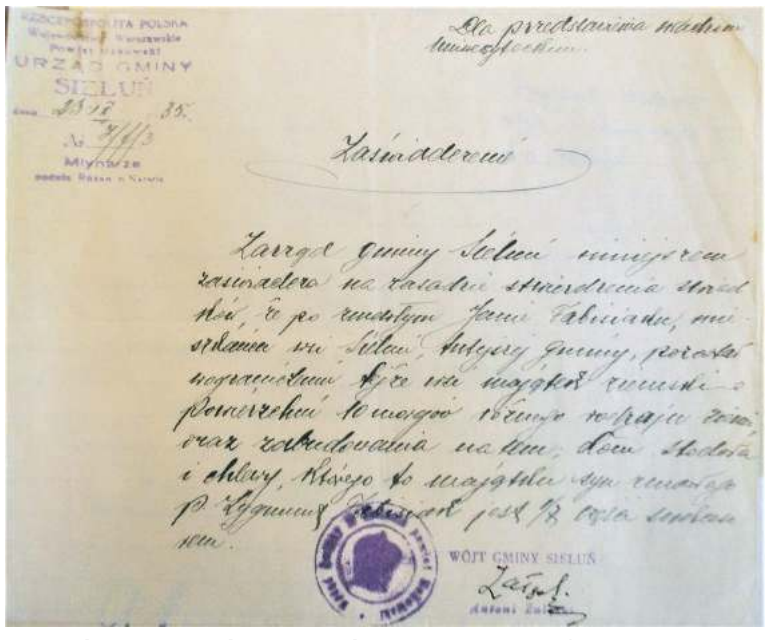

Zaświadczenie z urzędu gminy Sieluń, 23. 09. 1935 r. *(Zbiory UW)*

eprasa.pl 04784d5d33

Wiadomości
z Urzędu Miejskiego w Pułtusku

Urząd Miejski w Pułtusku, ul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk
tel.: 23 692 03 91, 23 692 82 41, 23 692 00 01; fax.: 23 692 42 96

15 LUTEGO UPŁYWA TERMIN PŁATNOŚCI PIERWSZEJ RATY PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

Burmistrz Miasta Pułtusk przypomina, że 15 lutego 2022 r. upływa termin składania deklaracji na podatek od środków transportowych, jak również mija termin płatności I raty podatku od środków transportowych.
Należności z tytułu ww. podatku należy dokonywać na indywidualny numer rachunku bankowego lub w punkcie kasowym Agencji Monetia zlokalizowanym w Urzędzie Miejskim w Pułtusku.
Informacje na temat nadanego indywidualnego numeru rachunku bankowego, osoba uprawniona może uzyskać w pok. 8 – tel. 23 306 72 08.

Referat Podatków i Opłat Lokalnych
Wydział Budżetu i Finansów Urzędu Miejskiego w Pułtusku

O B W I E S Z C Z E N I E

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.), zawiadamiam, że w dniu 03.02.2022 r. zostało wydane postanowienie Nr 8/2022, w którym sprostowano oczywistą omyłkę w decyzji Nr 34/2021 z dnia 16.12.2021r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci wodociągowej, na terenie:
- działek nr ewid. 82/1, 82/6, 84 w obrębie 2 miasta Pułtusk,
- działki nr ewid. 176/8 w obrębie 10 miasta Pułtusk.

W/w postanowienie dostępne jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właściwym pracownikiem Urzędu (zgodnie z Zarządzeniem Nr 166/2020 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 22.04.2020 r. z późn. zm. w sprawie ograniczenia dostępu interesantów do pomieszczeń Urzędu Miejskiego w Pułtusku oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku).
Od w/w postanowienia służy stronom prawo wniesienia zażalenia do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska (tel. 23 306 72 37),
e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału Gospodarki Gruntami i Architektury

Burmistrz Miasta Pułtusk

informuje, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (ul. Rynek 41) oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej tut. Urzędu, jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Pułtusku na okres 6 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie) wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży lokalu mieszkalnego Nr 9 o powierzchni użytkowej 47,42 m² mieszczącego się w budynku przy ul. Aleja Wojska Polskiego 38A w Pułtusku wraz z przypadającym na ten lokal udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i urządzeń nie służących wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem we współwłasności gruntu.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Mirosława Kępczyńskiego

wieloletniego pracownika Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pułtusku.
Człowieka życzliwego, koleżeńskiego i uczynnego.
Rodzinie Zmarłego oraz jego Kolegom z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Burmistrz Miasta Pułtusk oraz Zastępca Burmistrza

OGŁOSZENIE z dnia 03.02.2022 r.
BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK OGŁASZA II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej we wsi Kleszewo, gmina Pułtusk, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer 286/5 o powierzchni 0,3347 ha, KW Nr OS1U/00039337/9.

Przedmiotowa nieruchomość położona jest na terenie nieobjętym ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na teren w/w nieruchomości została wydana decyzja Nr 12/2016 z dnia 01.02.2016 r. o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku usługowego.
Na mapie sytuacyjno-wysokościowej znajdującej się w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Pułtusku, na wyżej wymienionej nieruchomości wykazane są urządzenia infrastruktury technicznej. Nie wyklucza się przebiegu innych urządzeń infrastruktury technicznej. Koszty ewentualnej przebudowy urządzeń infrastruktury znajdujących się na nieruchomości nie będą obciążały Gminy Pułtusk.
Na terenie nieruchomości znajdują się urządzenia hydrologiczne, meteorologiczne i telekomunikacyjne.

Cena wywoławcza - 250 000,00 zł
Wadium – 25 000,00 zł

Przetarg przeprowadzony zostanie w dniu 15.03.2022 r. o godz. 9^{30} w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku przy ul. Rynek 41, Ratusz, Sala Rady (I piętro).

Wadium należy wpłacić w formie pieniężnej najpóźniej w dniu 11.03.2022 r. w Punkcie Kasowym w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku lub przelewem na konto Gminy Pułtusk- PKO Bank Polski S.A. Nr 73 1020 1592 0000 2702 0276 3597.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.
W/w nieruchomość jest wolna od obciążeń na rzecz osób trzecich, brak wpisów w Działach III i IV księgi wieczystej Kw Nr OS1U/00039337/9.
W dniu 01.07.2015 r. pomiędzy Gminą Pułtusk a Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowym Instytutem Badawczym została zawarta umowa dzierżawy na czas nieoznaczony, zgodnie z którą każda ze stron ma prawo rozwiązać umowę z zachowaniem 2-miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca. Przedmiotem umowy jest część nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 286/5 o powierzchni ok. 100 m².
Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium ulega przepadkowi. Osobom, które nie wygrały przetargu, wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu i po pisemnej dyspozycji wpłacającego.
Organizator przetargu zawiadomi osobę ustaloną jako Nabywca nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się Nabywcy od zawarcia umowy notarialnej, tj. nie przystąpienia bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu lub braku zapłaty ceny nieruchomości do dnia zawarcia umowy, Burmistrz Miasta Pułtusk może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
Cena sprzedaży nie może być rozłożona na raty, a dokonanie jej zapłaty wymagane jest jednorazowo najpóźniej w przeddzień zawarcia aktu notarialnego.
Przeprowadzony w dniu 16.11.2021 r. przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zakończył się wynikiem negatywnym.
Bliższych informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Architektury Urzędu Miejskiego w Pułtusku, Rynek 41 [tel.233067237].
Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

OGŁOSZENIE z dnia 03.02.2022 r.
BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK OGŁASZA II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej we wsi Kleszewo, gmina Pułtusk, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer 286/6 o powierzchni 1,8625 ha, KW Nr OS1U/00039337/9.

Przedmiotowa nieruchomość położona jest na terenie nieobjętym ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza - 316 000,00 zł
Wadium – 32 000,00 zł

Przetarg przeprowadzony zostanie w dniu 15.03.2022 r. o godz. 9^{00} w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku przy ul. Rynek 41, Ratusz, Sala Rady (I piętro).

Wadium należy wpłacić w formie pieniężnej najpóźniej w dniu 11.03.2022 r. w Punkcie Kasowym w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku lub przelewem na konto Gminy Pułtusk- PKO Bank Polski S.A. Nr 73 1020 1592 0000 2702 0276 3597.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami.
W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.

Aktem notarialnym Rep. A – 48/2016 z dnia 12.01.2016r. ustanowiona została na rzecz każdoczesnych właścicieli działki nr 286/4, położonej we wsi Kleszewo, gminy Pułtusk, służebność gruntowa polegająca na prawie do przejazdu i przechodu po działce 286/6 położonej we wsi Kleszewo, gminy Pułtusk objętej Kw nr OS1U/00039337/9, pasem o szerokości 5,0 m i na długości 92,0 m. W dziale III księgi wieczystej Kw nr OS1U/00039337/9 – wpisana została przedmiotowa służebność gruntowa - zgodnie z treścią §6 tego aktu.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium ulega przepadkowi. Osobom, które nie wygrały przetargu, wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu i po pisemnej dyspozycji wpłacającego.

Organizator przetargu zawiadomi osobę ustaloną jako Nabywca nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się Nabywcy od zawarcia umowy notarialnej, tj. nie przystąpienia bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu lub braku zapłaty ceny nieruchomości do dnia zawarcia umowy, Burmistrz Miasta Pułtusk może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Cena sprzedaży nie może być rozłożona na raty, a dokonanie jej zapłaty wymagane jest jednorazowo najpóźniej w przeddzień zawarcia aktu notarialnego.

Przeprowadzony w dniu 16.11.2021 r. przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zakończył się wynikiem negatywnym.

Bliższych informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Architektury Urzędu Miejskiego w Pułtusku, Rynek 41 [tel.233067237].
Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Pułtusk
nowoczesnym miastem z tradycjami

Urząd Miejski w Pułtusku przyjmuje interesantów:
w poniedziałki w godz. 8.00 - 17.00
od wtorku do czwartku w godz. 8.00 - 16.00
w piątki w godz. 8.00 - 15.00

Elektroniczna skrzynka podawcza: www.pultusk.eboi.pl;
e-mail: um@pultusk.pl; www.pultusk.pl; BIP: www.bip.pultusk.pl

PRZYJĘCIA INTERESANTÓW:

Burmistrz Miasta Pułtusk Wojciech Gregorczyk
przyjmuje interesantów:
- poniedziałki w godzinach 14:00-17:00 w sprawach skarg i wniosków
- wtorki w godzinach pracy Urzędu

Zastępca Burmistrza Miasta Pułtusk
przyjmuje interesantów, przedsiębiorców
oraz osoby zainteresowane prowadzeniem działalności gospodarczej
- piątki w godzinach pracy Urzędu

Sekretarz Miasta Pułtusk
przyjmuje interesantów
- poniedziałki w godzinach 9:00-15:00

Burmistrz Miasta Pułtusk
Wojciech Gregorczyk

eprasa.pl 04784d5d33

BETON TOWAROWY
WSZYSTKICH KLAS

- bloczki betonowe
- elementy ogrodzeniowe
- kostka brukowa
- elementy ścienne do budowy domów

SPRZEDAŻ BETONU:
601 779 779

DROGI I MOSTY KACZMARCZYK Kacice k/Pułtuska Rok zał. 1985

Wytwórnia betonu i asfaltobetonu
Siedziba główna firmy
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
tel. 23 692 86 52
drogiimosty@drogiimosty.com.pl

BRIX

Wytwórnia prefabrykatów betonowych i betonu
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 23 333 50 10
biuro@brix.net.pl

www.drogiimosty.com.pl **www.brix.net.pl**

eprasa.pl 04784d5d33

Semiramida na zimowym zgrupowaniu

Od 29 stycznia do 5 lutego, w Stroniach Śląskich, klubowicze KS Semiramida brali udział w zgrupowaniu zimowym.

Zawodnicy sekcji akrobatyki, szarf i boksu spędzali czas na nartach i desce. Przy pięknej pogodzie i dużej ilości śniegu korzystali również z innych zimowych atrakcji. Nie zabrakło treningów oraz odnowy biologicznej, a także udziału w wycieczkach edukacyjnych, przybliżających historię zwiedzanych miejsc. ***(red.)***

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

tygodnik społeczno - kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06 - 100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk
Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Sekretarz redakcji - Ewa Kowalczyk e.kowalczyk@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 04784d5d33

FOTO NA WESOŁO

Stowarzyszenie PAN KOT szuka domów dla swoich podopiecznych

Moja - uratowana ze stacji benzynowej. Mruczy, głaszcze się i kuwetuje. Dla nowej rodzinki dla kici pierwsza szczepionka gratis.

Bury kot. Jeszcze nie wysterylizowany, ale możemy to załatwić. Ok 6-miesięcy.

Nowy w sierocińcu Pana Kota. Ok 4-5 miesięcy.

Kotka tricolor. Jeszcze nie wysterylizowana, ale możemy to załatwić. Ok 6-miesięcy.

reklama...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

Wróbelki podziwiają sukcesy rządu

Ostatni tydzień to wiele ciekawych newsów z krajowej polityki – wielki prom, którego kilkutonową stępkę parę lat temu poświęcono, a premier zapowiadał jaki to będzie piękny, jednak nie będzie. Stępkę za parę gorszy rządzący chcą sprzedać na złom. A trochę kosztowała! Przypomnijmy, że parę miesięcy temu zaczęła się rozbiórka innego wielkiego sukcesu PiS – nowej elektrowni węglowej w Ostrołęce, w którą włożono parę miliardów.

Mamy też jednak sukcesy międzynarodowe - zakończył się spór z Czechami. Dwa lata temu chcieli, aby Polska zainwestowała około 10 milionów złotych w systemy chroniące czeskie okolice kopalni. Dumnie odrzekliśmy – NIE i… przegraliśmy spór prawny w konsekwencji czego naliczane nam zostały milionowe kary. Teraz rząd porozumiał się z Czechami, godząc się na wypłatę 45 milionów euro. Do tego dochodzą już naliczone kary w kwocie 68 milionów euro. Rząd mówi, że ich nie zapłaci! Ale, że prom będzie i milion elektrycznych samochodów, i elektrownia węglowa w Ostrołęce, też mówił.

Policzmy – mogło być **10 milionów złotych**. Jak kar unijnych nie zapłacimy to skończy się na **ok. 200 milionów złotych** (45 milionów euro). Jak kary jednak dojdą, to będzie **ok. 500 milionów złotych**. My to jednak mamy rząd geniuszy!

Pytanie do czytających PGP prawników – co by było, gdyby w jakiejś spółce akcjonariusze narażeni zostali przez zarząd na takie kwiatki w sporze z inną spółką?

IMIENINY OBCHODZĄ

8 lutego – Irena, Jan, Sebastian
9 lutego – Eryka, Cyryl, Marian
10 lutego – Elwira, Scholastyka, Jacek
11 lutego – Maria, Grzegorz, Lucjan
12 lutego – Eulalia, Damian, Radosław
13 lutego – Katarzyna, Grzegorz, Jordan
14 lutego – Cyryl, Lilianna, Walenty

MOTTO TYGODNIA

„Zawsze bądź najlepsza wersją siebie, zamiast gorszą wersją kogoś innego."

Judy Garland

COŚ ŚMIESZNEGO

- Dziś przyszli do mnie Jehowi, otworzyła babcia
- I co?
- Po 30 minutach rozmowy się nawrócili

***

Kaczyński ze swoim kierowcą jadą przez miasto.
Patrzy na szyld i mówi:
- Garnitur 40 zł, spodnie 30 zł, suknia 45 zł, a ludzie marudzą, że jest drogo.
Kierowca:
- Panie prezesie, to pralnia.

***

Dwaj bracia śpią na piętrowym łóżku. Ten co spał na dole mówi do drugiego:
- Śniło mi się, że była burza i straszna ulewa, a jak się obudziłem naprawdę byłem mokry! Niesamowite... a tobie co się śniło?
- Że byłem w toalecie…

***

Nauczyciel do klasy:
- Jeśli na stole będą cztery muchy i jedną zabiję to ile zostanie?
- Jedna.
- Jak jedna?
- Zabita, pozostałe odlecą.

eprasa.pl 04784d5d33